Nr. 276 Środa 17 (30) października 1912 r. Rok VII

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych.
Adres Redakcyi: Kijów, Kreszczatyk 38. Tel. 2464.
Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1672.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—2. [illegible]
Administracya otwarta od [illegible] wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do [illegible]

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

[illegible]

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. żałobne po 40 k. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Teatr „Sołowcow". Dyrekcya M. BAGROWA.
Dziś po raz 8-my **„Madame Sans-Gêne"** w 4 akt. Reżyserya N Abłowa. Początek o godzinie 8-ej wiecz. Ceny miejsc zwykłe. Bilety nabywać można We czwartek dn. 18 października po raz 4 ty S Najdinowa **„Romans Cioci Ani".** W piątek d. 19 i w sobotę d. 20 października pierwsze przedstawienie nowej sztuki W. Bocianowskiego **„Natalia Puszkina".** Ceny benefisowe. W niedzielę dn. 21 w południe po raz ostatni N Gogola **„Rewizor".** Wieczorem po raz 5 ty S. Najdinowa **„Romans cioci Ani"** w 4 aktach. Ceny ogólnie przystępne W poniedziałek dn. 22 ogólnie przystępne przedstaw. po raz 12 **„Don Juan".** Wkrótce będzie wystaw sztuka A. D-skiego **„Na schyłku dni".** Zwykła historya w 5 obrazach

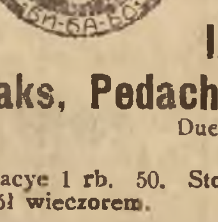
Teatr Miejski. Dyrekcya M. Topor - Bagrowa
Dziś dnia 17-go października po raz 1 szy przy zupełnie nowej dekor. **„Wroga siła"** op. w 5 akt. muz Serowa. Libretto z dramatu Ostrowskiego **„Nie tak żywi, kak chocetsa".** Biorą udział (według alfabetu ros.) pp: Antonowicz, Karpowa, Scibicka Fiodorowa, Jansa; pp: Brajnin, Nikolski, Niemow, Słowcow, Sotnikow, Cesewicz, Szwec i in. Kapelmistrz L. Szteinberg. Dyryg chórem A Covallini. Reżys sceniczna A. Ułuchanowa. Reżyser C. Urban. Początek o godz. 8 wiecz. Jutro dn. 18 **„Królewska narzeczona".** W piątek d. 19 **„Traviata".** W sobotę dn. 20 **„Carmen".** Bilety na wszystkie oznaczone przedstawienia nabywać można w kasie teatru.

2 gi Nowy Teatr Miejski (Aleksandrow. 12). OPERETKA DYREKCYA M. P. Liwskiego.
Dziś premiera po raz 1 w Rosyi **„Motor miłości".** Komiczne libretto, wesołe finały, nowe trucki. Automobil wśród publiczności. Akt 2-gi: Karnawał, Wino, Humor, Miłość, finał „W Królestwie Szampańskiego". Tańce win: Monopolka, Spotykacz, Oporto, Mozelwein, Szampan. W 3 akcie kuplety **„Słuchaj policyę zawsze".** Początek o godz 8 w. Akcya na scenie i wśród publiczności. Bierze udział cała trupa z A Połonskim na czele. Balet. Bil. nab. moż. u W. Idzikowskiego, Kreszcz 35 od 11 — 3 pp. W kasie teatru od g 6 w. Pełn. dyr. N. BUTLER.

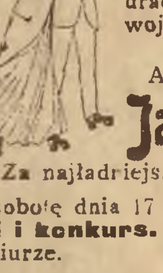
Cyrk HIPPO-PALACE. Mikołajowska № 7. W piątek dnia 19 go października **jeden tylko** Koncert
Nadziei Plewickiej
przy udziale **A. D. DOBROCHOTOWA** (solisty na bałałajce. Akompaniować będzie **A. Barski.** Początek o godz. 8 i pół wieczorem. Ceny miejsc od 60 kop do 5 rb. 20 k. Sprzedaż biletów w kasie Hippo-Palace.

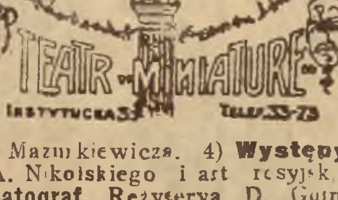
Cyrk „Hippo-Palace" Mikołajowska 7
We środę dnia 17 go października wspaniałe cyrkowe przedstawienie w 3 ch oddziałach. Pierwszy występ M-elle T. Fioki akrobaci na koniach. Demonstrowanie
Żywych obrazów (nie kinematografu) **Hartmana.** Specyalne dek. i reflektory. Na zakończenie po raz 2-gi **„Taksometr № 117".** Śmiech bez przerwy! Pocz. o g. 8 i pół w. Ceny zwyczajne.

Sang'a KALODONT
Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.
Żądać wszędzie

KABARET


„Bi-Ba-Bo"
GRAND HOTEL.
WYSTĘPY SOLOWE:
Izmajłow, Manoel, diseuse Clo-Maks, Pedachowski, (wirtuoz na koncertinie), Artelas i in.
Duety, scenki, imitacye i t. d.
Conferencier A. Aleksiejew.
Kolacye 1 rb. 50. Stoliki bezpłatnie. Początek o godzinie 11-ej i pół wieczorem. 4542


SPORTING PALACE
ROLLER - SKATING RINK Mikołajowska 4 6. Dla nauki są doświadczeni instruktorzy i instruktorki Codziennie trzy seanse. Pierwszorzędna restauracya. Orkiestra wojskowa pod batutą Br. Rogowojów. Zarządzający I. Jarałow. Dyrekcya I. Szosznikowa.
ANONS: **Wkrótce odbędzie się wspaniały**
Japoński wieczór kostyumowy
Za najładniejsze kostyumy japońskie — kosztowna nagroda.
W sobotę dnia 17 października **1-szy wieczór sportowy, wyścigi i konkurs.** Życzących brać udział uprasza się zapisywać w biurze. 84



W poniedziałek dn 15 go, we wtorek dn 16 i we środę dn 17 października cykl XLV: 1) **„Złodziej"** sztuka w 1 akcie O Mirbeau, tłum Wilkinej 2) **Tygodnik pierwszego teatru Miniatur № 3. „W podwórzu".** Przegląd cabaret w 1 akcie. Układu współpracowników teatru 3) **„Arlekin"**, prolog w 1 akcie Mazurkiewicza. 4) **Występy solo.** Przy udziale I. Rudienkowa, A. Nikolskiego i art rosyjsk. op. E Leńskiego. 5) W antraktach kinematograf. Reżyserya D. Gutmana. Początek o g 7 m. 15 w., w dni świąteczne o g 6 m 15 wiecz. Wejście po każdem przedstawieniu Cykl następny XLVI od czwartku d. 18-go października. 4008

Magazyn obuwia W. BURK z Kreszczatyku 37 został przeniesiony na Kreszczatyk 41
i w krótkim czasie będzie naznacz **Sprzedaż** wszyst towarów pozostałych po zwiniętej fabryce obuwia Mechanicznego Akc. Tow. **„ompo"**
Zamówienia przyjmuje się jak poprzednio.
Zamiejscowym na żądanie przesyłka pocztowa.

Futra
bobry, sobole, gronostaje, lisy, skunksy, nurki, kangury, karakuły, tybetańskie skórki, wolabi, japońskie lisy, krety, iłki, oposy.
Sprzedaż hurt. i detalicz.
Przy magaz. własna pracownia pod kierunkiem specyalistów.
T-wo Manufaktury
„Izaak Szwarcman"
PADÓŁ 4739
dom własny Wprost sali kontraktowej.
Telefon № 20-01.

WINNICA 313
prenumeratę „Dziennika Kijowskiego" przyjmuje Księgarnia A. Potemkowskiego

FORTEPIANY, PIANINA, PIANOLE, AUTOPIANINA
FISHARMONIE pierwszorzędnych fabryk. **GITARY, BAŁAŁAJKI, MANDOLINY, SKRZYPCE, GRAMOFONY** i płyty. **NUTY** najrozmaitszych wydań i abonament nut. Poleca po cenach bardzo umiarkowanych.
Główny skład instrumentów muzycznych i nut
H. J. JINDŘIŠEK w Kijowie
Kreszczatyk 41. Bel Etage. 485 Oddział w Baku

Nowo Otworzona 4822
Wielka restauracya 1-go Artelu kelnerów
Maison D'or
Luterańska 2 (róg Kreszczatyku) obok mag. Ludmera. Codziennie świeże zdrowe **obiady, kolacye i śniadania. Obiad** z 3-ch dań 50 kop. **Kolacya** z 3 ch dań 75 kop. Przy restauracyi gabinety, wejście z Kreszczatyku i Luterańskiej. Z szacunkiem Artel

Zakopane
WILLA DORA
Nowootworzony pensyonat, komfort centralne ogrzewanie, kanalizacya, wyborna kuchnia. Ceny umiarkowane. 4807

KURY Plymouth-rock, Langszan i włoskie, **GĘSI** emdeńskie, **KACZKI** pekińskie, **INDYKI** bronzowe, nagr. złot. i sreb. med. Premj **chlewnia** zarod. rud. ang. rasy **TAMWORTH** słyn. z wytrzym. od 2 mies. do 2 lat po cen. przyst., pocz. Samhorodek kij. g. Zarz. maj. p. J. Połchowskiego. 4495

Pixavon
do pielęgnowania włosów.


Cena butelki wystarczającej na kilka miesięcy Rb. 1 50.
Na podstawach naukowych rzeczywiście najlepsza metoda do wzmocnienia skóry głowy i włosów.
2512

Austrya przed wojną — albo porozumienie z Rosyą.

(Kor. wł. „Dzien. Kij.").

Wiedeń, d. 26 października.

Zwycięstwa skonfederowanych wojsk bałkańskich nad Turcyą wywołały w Wiedniu najgłębsze wrażenie. Austrya rozumie, że teraz dopiero zaczyna się naprawdę wielkie niebezpieczeństwo europejskie.

Status quo na Bałkanach, o którem tyle mówili dyplomaci, za jednym zamachem zostało zniszczone.

Zdobycie Kirk-Kilissy, zdobycie Skoplje (Uesküb), bliski upadek Skutari: zwycięstwa serbów i bułgarów zmieniły zupełnie porządek rzeczy na Bałkanach. O status quo ante niema już co i mówić.

Nie tylko Turcya została pobita, także i dyplomacya europejska, która umie tylko „konwersować", „chercher la formule", medyotyzować, godzić, przewlekać—poniosła klęskę i pobita została na głowę.

Z gór Rhodope spadły pułki bułgarskie na dolinę Maricy i jak lawa rozlał się ogień pod same bramy Konstantynopola.

Europejska Turcya stoi cała w płomieniach. Każdy dzień, każda godzina nowe przynosi Turcyi klęski.

Od Limu po morze Marmora, od gór Rhodope po Olymp drży ziemia od dział i chrzęstu broni.

Przed oczyma Europy rozpada się status quo.

Z pod tych klęsk już nie powstanie nigdy cesarstwo osmańskie w Europie.

Ku zdumieniu całego świata okazała Turcya swoją niemoc wewnętrzną.

Jedyna siła, którą posiadała Turcya hamidowska, Turcya z epoki barbarzyństwa i absolutyzmu: organizacya militarna armii tureckiej — ta siła zawiodła. Armia turecka ucieka.

Nie masz już siły, niema już uroku niezłomnego żołnierza, niema wodzów, niema potęgi militarnej tureckiej.

Gdzie się podzieli osławieni ze szkoły pruskiego sztabu generalnego, z pod ręki barona von der Goltz-baszy, generałowie tureccy?

Gdzie dziś jest okrzyczany geniusz militarny dyktatora młodej Turcyi Mahmud Szefket baszy, który przed czterema laty szturmem zdobywał Konstantynopol?

Gdzie jest Mahmud-Mukhtar, gdzie pies albański Turgut basza?

Hiobowe wieści spadają jedna po drugiej. Turcya upada!

Gdyby Turcya poniosła tylko jedną klęskę, możnaby ją jeszcze było innem zwycięstwem powetować. Ale Turcya w ośmiu dniach pobita została na wszystkich punktach, na wszystkich teatrach wojny: od Tracyi po Epir i po Kosowe Pole. W zwycięskim pochodzie zajmują bułgarzy i serbowie jedno miasto po drugiem. Czarnogóra stoi pod Skutari, a niebawem i grecy z południa nadciągną. Wszystko czeka, rychło li Adryanopol padnie. A wtedy?

Nie masz już dziś nadziei, żeby można by to utrzymać status quo ante — dzisiaj jest inny status quo, [illegible].

Zwycięstwa ceną musi być zniszczenie Turcyi europejskiej, a ostatnią konsekwencyą—wypędzenie Turcyi z Europy.

Po debacle Turcyi europejskiej wypadnie się liczyć z upadkiem cesarstwa ottomańskiego w Europie.

Stwarza to nową sytuacyę w Europie, na którą ani Austrya i Niemcy, ani Francya i Anglia nie były przygotowane.

Nie masz już kwestyi wschodniej.

Załatwiona została kwestya wschodnia na polach walk pod Kumanowem i Kirk-Kilisse.

Ale zato jest o wiele większa, o wiele trudniejsza i niebezpieczniejsza kwestya podziału Turcyi.

Dyplomacya stoi przed nowem zadaniem. Jeżeli je spełni tak jak dotychczasowo spełniała, to w takim razie stoimy przed nową wielką europejską wojną: o podział łupów na Turcyi.

Wszystkie przewidywania dyplomacyi okazały się fałszywe. Jeżeli jednak wszyscy się omylili to najdotkliwszą klęskę poniosła dyplomacya niemiecka.

W Berlinie uważano Turcyę jako organizm zdrowy, militarną siłą, na której budowano plany.

Kiedy się okazało, że tej siły, jedynej siły, na której liczono niema w Turcyi: wszystkie plany jak gmach z kart rozleciały się.

Ten pogrom dyplomacyi niemieckiej daje się odczuć w Wiedniu.

Cesarz Wilhelm II zawsze chciał uchodzić za przyjaciela i obrońcę Islamu. Tymczasem Islam rozpada się od Maroka po Persyę. Islam rozpada się w naszych oczach i żadna siła niemiecka, nie potrafi go obronić.

Teraz cesarz Wilhelm II dożyć musiał tego upokorzenia, że jedyny jego przyjaciel, wychowaniec szkół wojskowych niemieckich, leży w puch rozbity na ziemi.

Czy potężna dłoń niemiecka podniesie to zgniecione cielsko?

Czy dyplomacya niemiecka zechce losy Niemiec związać z trupem, który cuchnie?

Cokolwiek w Niemczech postanowią, Austrya rozumie, że należy się wycofać z imprezy, w którą ją wsadziła polityka Niemiec.

Austrya daje za wygranę na Bałkanach, porzuca Turcyę i otwarcie przechodzi do obozu przeciwnego.

Wolelibyśmy iść z turkami przeciw serbom i bułgarom, a więc i przeciw południowej słowiańszczyźnie, chociażby się to Rosyi nie było podobało—mówił pewien dyplomata austryacki onegdaj—ale kiedy Bułgarya i Serbia zwyciężają—to można się do zwycięzców bułgarskich przyczepić.

Do wszystkiego można się przyzwyczaić: „Zu der Noth frisst der Teufel Fliegen" i Austrya w myśl uświęconej zasady czci bałwochwalczej dla każdego powodzenia, przechodzi obecnie do obozu słowiańskiego. Austrya szuka porozumienia z Rosyą.

Dyplomacya francuska ma to zadanie Austryi ułatwić. W Paryżu p. Poincaré buduje złoty most, na którym się hr. Berchtold spotka z p. Sazonowem.

Jeżeli wojny chcemy uniknąć musimy z Rosyą porozumieć się za wszelką cenę. I to jak najprędzej.

Taka jest sytuacya w Wiedniu.

W L.

Przeciwko wywłaszczeniu.

Wszystkie pisma poznańskie zamieszczają odezwę następującą, podpisaną przez „kilkuset obywateli z pod Zaboru Pruskiego:

Oczy wszystkich są dziś zwrócone na zabór pruski, gdzie zaczęto rugować gwałtem z odwiecznych siedzib polską ludność, nie przekraczającą w niczem ustaw krajowych.

Nie zaszedł żaden wypadek zakłócenia spokoju publicznego, nie było nigdzie nawet cienia oporu przeciw władzy; polacy oddawali się spokojnej pracy, aby zarobić na chleb powszedni dla swych rodzin i na podatki dla państwa, gdy najniespodziewanej padł rozkaz:

Cztery wsie polskie przejść mają przymusowo na własność państwa pruskiego:

Zapamiętajmy ich nazwiska:

Lipienki pani Emilii Lisztkowskiej;

Kołdrąb pana Józefa Trzcińskiego.

Dobska pana Mieczysława Zabłockiego,

Złotniki pana Juliana Kościelskiego.

Właściciele zostaną wyzuci ze swej własności, a lud roboczy tylko tak długo cierpiany będzie, aż z jego pomocą przygotują się siedziby dla obcych przybyszów. Tak z siół wywłaszczonych polskość i katolicyzm mają ustąpić i zniknąć. Wobec przemocy nasza narodowość i wiara zaiste zmuszone będą cofnąć się, ale nie zniknął.

My ziemianie wielkiego Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich oświadczamy, że nie myślimy opuszczać dzielnic naszych rodzinnych. Pielęgnować będziemy w sercach i w rodzinach naszych i w ludzie naszym ideały narodowe i religijne z zapałem, które prześladowanie tylko powiększy jeszcze, i z miłością silniejszą nawet od nienawiści wrogów.

A kto z nas wywłaszczonym zostanie z najdroższej naszej ziemi ojczystej, ten tem więcej czasu poświęcać będzie pracy nad uświadamianiem narodowem ludu.

Obowiązkiem naszym pozostać na stanowisku, a gdyby miało zabraknąć ziemi, aby na niej roznieciać nowe rodzinne ogniska, szukać innych sposobów zarobkowania, aby umożliwić nam i ludowi naszemu życie w kraju rodzinnym i nie zubożyć naszych dzielnic.

Wywłaszczenie zwróciło się w pierwszej linii przeciw wdowie z drobnemi dziećmi i przeciw młodym obywatelom, którzy świeżo rozpoczęli pracę samodzielną Snać chciano steroryzować matki i młodzież.

W odpowiedzi na to wychowamy tak naszych następców, że jak ich ojcowie, tak i oni nie sprzedadzą swego pierworodztwa na tej ziemi, swych praw nieprzedawnionych, boskich i ludzkich do życia i umierania tam, gdzie leżą prochy ich przodków.

Miłość jest mocniejsza niżli śmierć. Nam miłość do naszej deptanej wciąż ojczyzny pierś rozpiera i śpiewa hymn niezłomnej wiary w tryumf nad tym duchem rozkładu, co chciałby naród polski z jego tysiącletniemi zasługami dla chrześcijańskiej kultury zatracić, aby nie zawadzał rozwojowi materyalizmu i protestantyzmu.

Kulturkampf w nowej występuje masce!

Wybrano sobie na wystąpienie jego obecny czas wojennej zawieruchy, gdzie w Europie prasa śledzi z napięciem wypadki na wschodzie i nie będzie miała chęci do opisywania nowych doświadczeń polskiego Narodu. Sądzono, że będą u nas jęki i płacze, i że te zagłuszy wojenny gwar.

Ale zbyteczna to przezorność niespokojnego sumienia. Nie będzie u nas narzekań ani głosów rozpaczy. Nie będzie też żadnych zmian w trybie naszego życia. Przetrwamy ten nowy atak na polskość i katolicyzm, jak ich już przetrwaliśmy tyle i pójdziemy nadal w przyszłość tą drogą, którą nam wskazuje obowiązek narodowy i godność osobista.

Polskie zgromadzenie przedwyborcze.

(Koresp. własna „Dziennika Kijowskiego").

Petersburg, d. 14 października.

Wczoraj w sali „Solanoj Gorodok" odbyło się pierwsze zgromadzenie przedwyborcze, na którem zaproszeni przez polski komitet przedwyborczy kandydaci na posłów do Dumy z Petersburga odpowiadali na postawione im pytania. Ze względu, że poruszone kwestye dotyczyły wyłącznie spraw polskich tak z okresu ubiegiego, jak chwili obecnej i dalszej przyszłości, oraz że wyjaśnień udzielił sam leader stronnictwa k.-d. p. Milukow, warto się z treścią obrad poznać.

Zgromadzenie otworzył prezes polskiego komitetu wyborczego, mecenas Niedźwiecki, powołując do stołu prezydyalnego pp. posła Żukowskiego, Seweryna Wachowskiego i E Dymszę. Poseł Żukowski, jako przewodniczący, na sekretarza zaprosił p. Olszewskiego.

Po załatwieniu tych formalności wstępnych w języku polskim, dalsze obrady na żądanie przedstawiciela policyi odbywały się już w jęz. rosyjskim.

Otwierając obrady, pos. Żukowski powitał zaproszonych na zgromadzenie gości rosyjskich oraz przedstawicieli prasy, zaznaczając, że obecnych tutaj zgromadziła nie troska o głosy polskie, które mogą paść na tego lub innego kandydata, lecz umożliwienie wypowiedzenia się w sprawach polskich, mających doniosłość państwową Bez względu, gdzie jesteśmy, zawsze przyświeca nam i łączy gwiazda ideałów narodowych. Warunki obecne sprawiają, że nasze interesy związane są mocnymi węzłami z postępem rosyjskim, z walką o lepszą przyszłość. Doświadczenie jednak III Dumy poucza, że teorya nie zawsze godzi się z praktycznem jej zastosowaniem i niejednokrotnie kwestye programowe bardzo boleśnie odbijały się na interesach polskich. Między programem a konkretnem jego urzeczywistnieniem leżała cała przepaść. Dlatego też przewodniczący przypomina i prosi przedstawicieli rosyjskich obozów postępowych o wytłumaczenie trzech faktów: 1) głosowania stronnictwa k. d. za wykupem przez rząd kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; 2) głosowania soc.-demokratów przeciw formule październikowców, zawierającej dezyderat, aby w miejscowościach z ludnością nierosyjską 50 proc. sądowników rekrutowało się z pośród tej ludności; sprawa ta jest tem ważniejsza, że, jak wiadomo, wówczas to właśnie padło z ust ministra sprawiedliwości p. Szczegłowitowa słynne oświadczenie o „zaśmiecaniu" sądów przez żywioł polski; 3) trzecie wreszcie pytanie dotyczyło obecnych wyborów w Warszawie i przewodniczący zapytał, czy prawdą jest, że kadeci radzą żydom warszawskim nie głosować na kandydata koncentracyi, p. J Kucharzewskiego.

Przechodząc do przyszłości, pos. Żukowski prosi kandydatów o wypowiedzenie się w sprawach dotyczących:

1) samorządu miejskiego i ziemskiego w Królestwie Polskiem, 2) interesów ekonomicznych Królestwa i Kraju Zachodniego, jak np. zrównanie podatków, zniesienie serwitutów, kwestya dróg, reforma opodatkowania miejskiego i t. p.—i 3) spraw szkolnictwa.

Jakkolwiek sprawy polityki zagranicznej wyjęte są z pod kompetencyi Dumy, to jednak nie ulega wątpliwości, że Duma będzie miała pewien wpływ i w tym zakresie. Dla narodu polskiego i wzajemnego stosunku obu narodów bynajmniej nie jest obojętny stosunek przedstawicielstwa narodowego względem zbliżającej się burzy na Bałkanach, i stosunki te mogą jedynie zyskać, gdyby rosyjska myśl polityczna wypowiedziała się jasno i dobitnie.

Pierwszy wszedł na mównicę, powitany oklaskami obecnych, p. Milukow.

Istotnie, mówił p. Milukow, różnice pomiędzy programem na papierze i jego urzeczywistnieniem w życiu praktycznem, w zakresie pracy ustawodawczej, częstokroć są dość znaczne. Nie zaprzecza mówca również i temu, że taka rozbieżność teoryi z konkretnymi faktami boleśnie odbijała się na interesach polskich. Winić tu jednak należy nie kadetów, ile warunki, w których żyjemy. Przedewszystkiem tedy tłumaczy się to „młodością życia politycznego." Nie mamy doświadczenia. Rosyanie z zazdrością i uznaniem patrzyli na posłów polskich, podziwiali ich wytrwałość i doświadczenie, którego dowody niejednokrotnie składali. To też polacy właśnie przedewszystkiem powinni zrozumieć konieczność polityki kompromisowej, dzięki której polacy byli może czasami rozczarowani co do kadetów skutkiem niedość kategorycznej taktyki tych ostatnich. Ustępstwa programowe jednak są niezbędne tam, gdzie chodzi o osiągnięcie zadań bliższych. Zresztą i Koło Polskie również posuwało się w kierunku przeciwnym opozycyi, „czasami może zbyt daleko". Wogóle jednak stosunki z Kołem Polskiem były zawsze poprawne i psuły się czasami „nie z naszej winy".

Co do kolei Warsz.-Wiedeńskiej, to p. Milukow przyznaje, że istotnie kadeci „ze względów programowych" głosowali za skupem jej, albowiem program kadecki imperatywnie domaga się upaństwowienia wszystkich kolei. Osobiście do p. Milukowa zarzut ten zastosowany być nie może, albowiem wespół z p. Rodiczewem świadomie w głosowaniu Dumy udziału nie brał.

Co do wyborów w Warszawie, to p. Milukow przyznał, że istotnie zwrócili się doń przedstawiciele żydów warszawskich z zapytaniem, co mają robić. Mówca wypowiedział pogląd, że przedstawicielem Warszawy w Dumie żyd stanowczo być nie może. Nie sądzi również, aby nim mógł być robotnik-socyalista. Ponieważ jednak p. Kucharzewski nie uznaje równouprawnienia żydów, przeto ci ostani nie mogą mu oddać swych głosów. Ponieważ być może, że p. Kucharzewski wypowiedział się niezbyt ściśle, przeto wyjście mówca widziałby bądź w zaproponowaniu p. Kucharzewskiemu bardziej jasnego oświadczenia się w tej mierze, bądź też polacy sami powinni wysunąć kandydata, którego żydzi mogliby poprzeć („prijemlemyj kandidat".)

Co do samorządu miejskiego i ziemskiego, to należy, zdaniem p. Milukowa, trzymać się „polityki kompromisu". Tak naprz. ustawy Ziemskie z r. 1890 kadeci ze stanowiska swego programu powinniby odrzucić. A jednak sami przedłożyli wniosek ustawodawczy wprowadzenia ziemstwa 1890 r. w tych miejscowo-

ściach, które były całkiem pozbawione samorządu ziemskiego. Najpierw trzeba się starać, „aby wogóle samorząd był" — później można dażyć do jego polepszenia. Z tego względu polacy stanowczo mogą liczyć na poparcie kadetów, jak to zresztą było i w III-ej Dumie. To samo można powiedzieć i o sferze interesów ekonomicznych, poruszonej przez posła Żukowskiego i mówca jest przeświadczony, że powyższe dwie dziedziny żadnych nieporozumień z Kołem Polskiem nie wywołają.

Gdy mówca przeszedł do spraw bałkańskich, przedstawiciel policyi udzielił pierwszego ostrzeżenia, wobec czego p. Milukow przeszedł do horoskopów, jakie się zarysowują wobec przypuszczalnego ugrupowania stronnictw w IV-ej Dumie. Duma ta niezupełnie będzie podobna do III-ej. W tej ostatniej były trzy wielkie grupy: opozycya, centrum i prawica wraz z nacyonalistami. Polacy mogli się wahać w wyborze pomiędzy opozycyą i centrum. W IV-ej Dumie wahania nie może być: będą tylko dwie grupy, opozycya i prawica, „my i wy", dwa wrogie obozy, i mówca jest przeświadczony, że kadeci wespół z Kołem Polskiem będą szli ręka w rękę pod postacią jednej „formy"—nieprzejednanej opozycyi.

Słabe strony przemówienia bardzo zręcznie wyzyskał następny mówca, b. poseł do III-ej Dumy, soc.-demokrata Czcheidze. Podkreślił on brak konsekwencyi w taktyce kadetów, którzy przy upaństwowieniu kolei Wiedeńskiej nie mogli zejść ze stanowiska programu swego, jakkolwiek za podstawę swej działalności parlamentarnej uznają „politykę realną"—„politykę kompromisów". Dlatego też p. Czcheidze sądzi, że polacy powinni głosować na lewicowców, albowiem frakcya soc.-demokratyczna, aczkolwiek z „państwowców", nie z anarchistów się składająca, przejrzała „nacyonalistyczny" podkład projektu upaństwowienia kolei Wiedeńskiej i głosowała przeciw projektowi. Nieprawdą również jest, jakoby socyalistom, jako kosmopolitom, obce były zagadnienia narodowościowe, na dowód czego mówca przytacza wypadek w szkolnej komisyi parlamentarnej, kiedy przedstawiciel Koła Polskiego głosował przeciw wprowadzeniu narzeczy Kaukaskich do szkół na Kaukazie; kiedy jednak była mowa o języku polskim, to mówca, pomimo stanowiska członka Koła polskiego, głosował jednak za wprowadzeniem języka polskiego do szkół w Królestwie.

Co do znanego głosowania soc.-demokratycznej frakcyi przeciwko dezyderatowi o 50-procentowej stopie dla sądownictwa, mówca tłumaczy to jedynie nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności. Mianowicie Duma obradowała nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, i powyższy dezyderat połączono z formułą, uchwalającą budżet. Frakcya oczywiście nie mogła popierać budżetu tego ministerstwa i „nie zdążyła" przedłożyć w czasie właściwym propozycyi oddzielenia formuły przejścia od dezyderatu. Gdyby jednak „zdążyła", to niezawodnie głosowałaby za dezyderatem. Wogóle zaś mówca ostrzega, aby po Dumie wiele się nie spodziewać, albowiem powołano tę instytucyę celem „cofnięcia wstecz biegu historyi" (*„powiernut' nazad koleso istorji"*). Autonomię Polski naturalnie mówca uznaje, a frakcya domagała się jej w Dumie przy każdej sposobności, słysząc ze strony Koła Polskiego jedynie „oklaski", a „w kuluarach wyrazy uznania", — ale z trybuny parlamentarnej Koło ani razu z żądaniem tem nie wystąpiło. Jednem słowem, mówca sądzi, że soc.-demokraci lepiej pamiętali o interesach polskich aniżeli Koło Polskie.

To samo mniej więcej mówił następny mówca socyalistyczny, p. Sokołow, który kandyduje do wszystkich Dum. Sytuacya jest bardzo trudna, jedyna tylko pociecha, że „Duma czwarta i trzecia to nie Rosya, jak i Koło Polskie — nie cała Polska". Mówca zapewniał, że soc.-demokraci nie tylko autonomii, ale nawet niepodległości Polski żądają, jakkolwiek czemprędzej się zastrzegł, że osobiście nie podziela tego dążenia. Zapewniał również o sympatyach dla „sponiewieranych praw narodu polskiego", całego proletaryatu — Niemiec, Anglii i t. d. P. Sokołew otrzymał drugie napomnienie przedstawiciela policyi.

Były poseł Szingarew w przemówieniu swem dotknął działalności ustawodawczej III-ej Dumy, — uchwalenia projektów „nacyonalistycznych" — finlandzkich, wyodrębnienia Chełmszczyzny i t. p. Działalność tę mówca ochrzcił mianem „szaleństwa państwowego". Przechodząc do konkretnego faktu, — upaństwowienia kolei Wiedeńskiej, p. Szingarew przyznał, że stronnictwo k-d popełniło błąd. Błąd ten polegał na zbytniej „prostolinijności" programowej, ale stronnictwo nie przypuszczało, że „linia" przejdzie „przez żywych ludzi". Błędem stronnictwa było również okazanie zaufania „rękom, które projekt upaństwowienia przeprowadziły", a które żadną miarą na zaufanie nie zasługiwały. To też mówca oświadcza, że obowiązkiem stronnictwa będzie „zaprotestować w sposób jaknajbardziej stanowczy przeciw temu, co zrobiono".

Następnemu i ostatniemu mówcy p. Rodiczewowi urządzono przyjęcie owacyjne. Gdy wchodził na mównicę, wszyscy powstali z miejsc, po sali rozległ się grzmot oklasków, a okrzyki długo nie milkły... Sądzę, że się nie omylę, gdy powiem, że przyjęcie, jakiego doznał rzecznik praw „obywateli 2-ej kategoryi",— bodaj decyduje o tem, komu polacy petersburscy oddadzą swe głosy. P. Rodiczew mówił nie długo. „Za naszą i waszą wolność"—„za nasze i wasze prawa walczymy." „Z polaków uczyniono obywateli 2-go stopnia wtedy, gdy dokonano ekspropryacyi praw narodu rosyjskiego"... gdy uciskają inorodca — znaczy to, że uciskają rosyanina", albowiem „nie może być mowy o wolności dla Polski, gdy Rosya wolną nie jest". Przechodząc do spraw bałkańskich, mówca wyraził mocne powątpiewanie, co do szczerości uczuć tych, którzy wolność mają tylko „na eksport, do użytku zewnętrznego"... Dalej mówca przytacza przykłady niekonsekwencyi „ideologów" polityki ograniczenia praw narodowości, żądając od nich zarazem ofiarności na rzecz państwa, — jako przykład klasyczny zaś przeciwstawia Chełmszczyznę mobilizacyi w Królestwie Polskiem.

Na tem miejscu przedstawiciel policyi udzielił trzeciego napomnienia, zamykając posiedzenie i wzywając obecnych do rozejścia się.

Zgromadzenie zakończyło się spisaniem protokółu...

Z. K.

Posłowie do Rady Państwa z Królestwa.

Wybory do Rady Państwa (jak już wiedzą z telegramów nasi czytelnicy) dały wynik następujący:

Pp. Ignacy Szebeko z gub. warszawskiej, Stefan Godlewski z gub. kieleckiej, Stefan Wielowieyski z gub. kieleckiej i Zygmunt hr. Wielopolski z gub. radomskiej — wszyscy czterej b. członkowie Rady Państwa, zostali powołani ponownie na te stanowiska.

Nowe mandaty otrzymali pp. Czesław Karpiński z Siedleckiego i Zygmunt Leszczyński z Radomskiego.

Stefan Godlewski,

prawnik i publicysta, urodził się we wsi Kępie w pow. miechowskim, w r. 1852. Po ukończeniu gimnazyum w Pińczowie i w r. 1874 uniwersytetu warszawskiego oraz po obronie rozprawy „O pracy i współczesnem stanowisku kobiet", uzyskał stopień kandydata praw. Przeszedłszy przez wszystkie sądy dawnej organizacyi, po jej reformie, był przez czas pewien sędzią śledczym, a w r. 1884 został adwokatem przysięgłym. Jednocześnie objął wydawnictwo zbioru praw Królestwa Polskiego.

P. Stefan Godlewski pisywał różnymi czasy o rozlicznych sprawach prawno-ekonomicznych w dawnej „Niwie", „Głosie" i „Kraju", podpisując artykuły swoje pseudonimem „Chorąży", lub nazwiskiem. Ogłosił w latach 1875 i 1876 przekład „Wykładu prawa handlowego" Boistela. Po raz pierwszy wybrany był do Rady Państwa d. 7-go października 1909 r.

Czesław Karpiński.

Nowowybrany członek Rady Państwa p. Czesław Karpiński urodził się d. 11 listopada 1863 r. Ukończywszy szkołę realną w Warszawie, wyższe kursy odbywał na politechnice ryskiej. Stał wówczas na czele polskiej młodzieży postępowej i przez lat kilka piastował urząd prezesa korporacyi studenckiej Welecyi. Po skończeniu tej uczelni przez dłuższy czas odbywał studya za granicą, poczem osiadł w majątku swym rodzinnym Andrzejowie we włodawskiem na Chełmszczyźnie.

Odtąd p. Czesław Karpiński brał czynny udział w życiu publicznem. Był prezesem obecnie zawieszonego włodawskiego T-wa rolniczego i jest członkiem wydziału kółek rolniczych.

Broszury nowego członka Rady Państwa: „O pracy w Kółkach" i „Główne zasady uprawy rolnej", zdobyły ogólne uznanie sfer fachowych, a nawet druga z tych prac jest zalecana przez wydział centralnego T-wa rolniczego.

P. Czesław Karpiński jest radcą komitetu T-wa kred. ziemskiego.

Zygmunt Leszczyński.

Świeżo powołany członek Rady Państwa p. Zygmunt Leszczyński urodził się w r. 1856.

Skończywszy szkołę realną, następnie zaś wydział agronomiczny na politechnice ryskiej ze stopniem uczonego agronoma, objął w posiadanie majątek rodzinny Kaliszany w gub. radomskiej, powiecie opatowskim.

P. Zygmunt Leszczyński pracuje nader czynnie w instytucyach ziemiańskich, a mianowicie: jest prezesem kółka rolniczego, członkiem zarządu syndykatu radomskiego, członkiem rady T-wa rolniczego radomskiego i członkiem rady głównej centralnego T-wa rolniczego. Był przez lat kilka radcą dyrekcyi głównej T-wa kredytowego ziemskiego.

Ignacy Szebeko.

Urodził się w r. 1853 w gub. chersońskiej, jako syn generała, który dowodził w Elizawetgradzie brygadą artyleryi konnej. Wykształcenie wyższe otrzymał w Petersburgu, w Cesarskiem liceum aleksandryjskiem. Przez lat sześć urzędował potem w sądownictwie w okręgu sądowym warszawskim i w Rydze, jako sędzia śledczy i podprokurator sądu okręgowego. Po opuszczeniu służby przez lat kilka pracował jako adwokat przysięgły, a następnie wszedł jako wspólnik do domu bankowego H. Wawelberga i przez cały szereg lat stał na czele warszawskiego domu tej firmy.

Wybrany był na członka Rady Państwa po raz pierwszy d. 7 października 1909 r.

Zygmunt hr. Wielopolski,

urodził się d. 1 maja 1863 r. w Warszawie, jako syn Józefa hr. Wielopolskiego i Maryi z hr. Walewskich. Wykształcenie średnie otrzymał w Dreźnie, poczem przez lat kilka uczęszczał na uniwersytet w Krakowie. Był członkiem rady b. T-wa kolei Iwangr.-Dąbr. oraz prezesem T-wa akcyjnego wielkich pieców w gub. radomskiej w Ostrowcu, w dobrach swoich z rezydencyą w Szewnie.

Zygmunt hr. Wielopolski jest założycielem gimnazyum polskiego im. św. Stanisława Kostki w Warszawie.

Mandat członka Rady Państwa otrzymał pierwszy raz d. 7 października 1909 r.

Stefan Wielowieyski,

ur. 17-go lutego 1865 r., po ukończeniu gimnazyum w Kielcach wstąpił na wydział prawny uniwersytetu w Warszawie, z którego z 2-go kursu przeniósł się do Petersburga, gdzie ukończył prawo ze stopniem kandydata. Następnie urzędował w Banku rosyjskim dla handlu zewnętrznego, najpierw w Petersburgu, a potem jako jego prokurent w filii w Paryżu. Powróciwszy do kraju, osiadł w rodzinnej Lubczy i Zaryszynie w ziemi kieleckiej, gdzie prowadzi gospodarstwo rolne postępowe. Był jednym z założycieli T-wa rolniczego w Kielcach.

Mandat członka Rady Państwa otrzymał pierwszy raz d. 7 października 1909 r.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

(Od własnych korespondentów).

— Berdyczów. Dnia 23 września, w dzień wyborów kuryi pełnocenzusowej odbyło się w Berdyczowskim parafialnym kościele, solenne nabożeństwo za duszę Skargi.

Wspaniale udekorowany kwiatami kościół, kirem żałobnym zakryte okna podnosiły nastrój głęboki i poważny, stworzony przez chwilę i piękne przemówienie księdza Zdanowicza, który w silnych i podniosłych słowach scharakteryzował duszę i działalność wielkiego proroka-kaznodziei. Niezapomniane i głębokie wspomnienie pozostawił w duszach zebranych ten uroczysty żałobny obchód. B.

— **Nowa kolej**. Według wiadomości otrzymanych przez zarząd kolei Poł.-Zachodnich z ministerstwa komunikacyi budowa linii kolejowej Irsza-Radomyśl (28 wiorst długości) rozpocznie się wiosną 1913 roku. Kierownictwo robót obejmują inż. P. Berggrin i obywatel M. Nowogródzki.

Wybory.

Uwadze wyborców.

Każdy wyborca pawinien posiadać wezwanie imienne lub poświadczenie osobistości.

Komu z wyborców policya dotychczas nie doręczyła wezwania imiennego na jutrzejsze wybory, ten powinien **osobiście dzisiaj** zgłosić się do zarządu miejskiego, gdzie otrzyma wezwanie po okazaniu poświadczenia tożsamości osoby, wydanego przez policyę, sędziego pokoju lub rejenta.

Kancelarye rejentów posiadają odpowiednie dla takich zaświadczeń blankiety i wydają poświadczenia na żądanie natychmiast za 25-kopiejkową opłatą; należy tylko przedstawić rejentowi paszport.

Można również wezwania z zarządu miejskiego nie brać zupełnie i stawić się na wybory z samem tylko poświadczeniem osobistości, które jest zupełnie wystarczające dla dopuszczenia do wyborów i zastępuje w zupełności wezwanie.

Co robić z kopertami?

Razem z wezwaniem imiennem zarząd miejski powinien przesłać każdemu wyborcy 2 koperty, w których składają się kartki wyborcze (jedna z kopert służy na wypadek wyborów powtórnych). Tylko w tych kopertach (opatrzonych pieczęcią zarządu miejskiego) można składać kartki wyborcze. Kartki złożone do urn w innych kopertach nie będą zupełnie brane pod uwagę. Jedną z kopert należy zachować na wypadek wyborów powtórnych.

Koperty, w razie nieotrzymania ich lub zgubienia, każdy może otrzymać w samym lokalu wyborczym. Na kopercie nie powinno być żadnych znaków, notatek ani napisów.

Co pisać na kartce wyborczej?

Kartkę wyborczą najlepiej jest napisać w domu na zwyczajnym arkusiku papieru. Należy napisać na niej tylko imię, imię ojca i nazwisko osoby, na którą wyborca głosuje, jej stanowisko i miejsce zamieszkania lub numer porządkowy, pod jakim jest ona wymieniona w liście wyborczej, i pozatem ani słowa więcej.

Wyborcy z I-ej kuryi powinni więc napisać na kartce:

„**Grygorowicz-Barskij Dymitr Mikołajowicz**, adwokat przysięgły, według listy wyborczej cyrkułu starokijowskiego № 106, miejsce zamieszkania: Wasylczykowska № 19".

Wyborcy z II-ej kuryi powinni napisać na kartce:

„**Iwanow Sergiusz Aleksiejewicz**, radca stanu, według listy wyborczej cyrkułu bulwarowego № 758, miejsce zamieszkania: Bibikowskij Bulwar № 80".

Nic pozatem na kartce wyborczej pisać nie wolno; każde zbyteczne słowo spowoduje uznanie kartki za nieważną.

Na kartce wyborczej nie może być żadnych znaków, notatek, poprawek i t. p. ani po jednej ani po drugiej stronie kartki, gdyż inaczej będzie ona uznana za nieważną. Dlatego też kartkę należy pisać starannie, zwracając uwagę na każde napisane słowo.

Kartki drukowane (biuletyny).

Kartki wyborcze mogą być pisane, drukowane, litografowane i t. p. Po otrzymaniu kartek drukowanych (z wydrukowanem nazwiskiem kandydata na posła), rozsyłanych przez różne partye, każdy wyborca powinien przekonać się najdokładniej, czy jest ona identyczna z przytoczoną powyżej treścią kartki wyborczej. Bywają wypadki rozsyłania fałszywych biuletynów z nieprawidłowym numerem kandydata, przekręconem nazwiskiem, imieniem lub imieniem ojca, aby w ten sposób kartka uznana została za nieważną. Z podobnych kartek drukowanych można korzystać dopiero po jaknajstaranniejszem sprawdzeniu ich treści.

Przygotowanie i składanie kartek.

Jak już wspominaliśmy, najlepiej jest napisać kartkę wyborczą w domu, lub też wziąć z sobą biuletyn drukowany z nazwiskiem kandydata postępowego (po uprzedniem starannem sprawdzeniu biuletynu). Kto nie przygotował sobie kartki w domu, może napisać ją w lokalu wyborczym, gdzie do tego celu przeznaczony jest specyalny pokój, do którego nikt oprócz osoby piszącej kartkę nie jest dopuszczany.

Przygotowaną w ten sposób kartkę wyborca sam wkłada do koperty i sam kopertę zakleja; pieczęci żadnych przykładać nie można. Koperta może zawierać tylko jedną kartkę. Po zaklejeniu koperty należy ją oddać osobiście do rąk prezesa komisyi wyborczej.

Wezwanie imienne należy zachować!

Przy składaniu kartki wyborczej należy okazać wezwanie imienne (lub w razie nieotrzymania takowego — poświadczenie osobistości pezez rejenta lub policyę), od którego prezes komisyi wyborczej odrywa kupon, samo zaś wezwanie zwraca wyborcy. Wezwanie imienne należy zachować, ponieważ służy ono jako poświadczenie tożsamości osoby w razie wyborów powtórnych.

Lokale wyborcze.

Kartki wyborcze należy składać jutro, 18 października, od godz. 9 rano do godz. 9 wieczorem w następujących lokalach, specyalnie na ten cel przeznaczonych.

Wyborcy z cyrkułu starokijowskiego — w gmachu rady miejskiej.

Wyborcy z cyrkułu pałacowego — w szkole imienia Bunge'go (przy zbiegu ulic Elizawetyńskiej i Ekateryninskiej).

Wyborcy z cyrkułu bulwarowego i z Sołomenki — w szkole Włodzimierskiej przy ul. Nesterowskiej № 44 (wprost soboru Włodzimierskiego).

Wyborcy z cyrkułu łybedzkiego — w szkole imienia Gogola (przy zbiegu ulic Fredsławińskiej i Łybedzko-Włodzimierskiej 7) na rynku Włodzimierskim.

Wyborcy z cyrkułu peczerskiego — w szkole miejskiej (przy zaułku Butyszowym № 11).

Wyborcy z 1-ej kuryi cyrkułu łukjanowieckiego w lokalu biblioteki (w domu № 42 przy ul. Lewaszowskiej).

Wyborcy z 2-ej kuryi cyrkułu łukjanowieckiego — w łukjanowieckim Domu Ludowym.

Wyborcy z cyrkułu padolskiego — w domu kontraktowym (na Padole).

Wyborcy z 1-ej kuryi cyrkułu płoskiego— w szkole miejskiej (przy zbiegu ulicy Kiryłowskiej i Cygańskiego zaułka № 17/2).

Wyborcy z 2-ej kuryi cyrkułu płoskiego— w szkole miejskiej (przy ul. Konstantynowskiej № 61).

Agitacya przedwyborcza.

Wczoraj we wszystkich instytucyach rządowych w Kijowie i na ulicach rozwieszone zostały plakaty przedwyborcze agitacyjne prawicowców, nawołujące „ludzi rosyjskich" do głosowania na Sawenkę i Demczenkę. „Pamiętajcie, panowie wyborcy — głosi odezwa — że wszelki rozłam wśród was pójdzie na pożytek żydów, polaków i kadetów"... Odezwa wzywa do głosowania na wyżej wymienionych kandydatów w imię złożonej przysięgi, sumienia (!) i patryotyzmu (!!).

Dzisiaj od godz. 8-ej rano do późnego wieczora kursować będzie po mieście 6 samochodów z odezwami nacyonalistów. W tym celu przygotowano olbrzymie plakaty z krzykliwymi napisami.

W kołach nacyonalistów panuje przekonanie, że cyrkuły: pałacowy, peczerski, starokijowski oddadzą większość głosów na kandydatów nacyonalistycznych. Cyrkuły zaś łukjanowiecki, łybedzki, padolski i płoski uchodzą za zagrożone przez postępowców. Cyrkuł bulwarowy również jest, ich zdaniem, niepewny.

Manewr wyborczy.

Pomimo kategorycznego cofnięcia swej kandydatury przez p. Djakowa, wczoraj wielu wyborców z I-ej kuryi otrzymało drukowane odezwy, nawołujące do oddania głosów p. Djakowowi, i odpowiednie biuletyny wyborcze z wydrukowanem jego nazwiskiem.

Pochodzenia powyższych odezw i biuletynów dotychczas nikomu nie udało się wykryć. Można się jedynie domyślać, iż idzie tu o rozstrzelenie głosów postępowych w I-ej kuryi, by w ten sposób zmniejszyć szanse p. Grygorowicza-Barskiego.

Lista wyborców gubernialnych.

W dodatku do № 117 „Kijowskich Wiadomości Gubernialnych" ogłoszono listę wyborców z gub. kijowskiej do gubernialnego zgromadzenia ziemskiego.

Wszystkich wyborców jest 150, w tej liczbie od zjazdu właścicieli ziemskich 78 wyborców, od zjazdu pełnomocników włościańskich—36, od 1-go zjazdu prawyborców miejskich 16, od 2-go zjazdu prawyborców miejskich—15 i od robotników — 5.

Wśród wyborców od zjazdu właścicieli ziemskich jest 75 prawosławnych (w tej liczbie 35 duchownych), 2 ewangelików i 1 katolik. Wyższe wykształcenie posiada pośród tej kategoryi wyborców 21 osób, średnie — 48, niższe—5 i domowe — 4.

Wyborcy włościańscy są wszyscy wyznania prawosławnego, 14 z nich posiada wykształcenie niższe i 22—domowe.

Wśród wyborców z I-ej kuryi miejskiej jest 7 prawosławnych, 1 staroobrzędowiec i 8 żydów. Trzech z nich posiada wykształcenie wyższe, 2—średnie, 6—niższe i 5—domowe.

Wśród wyborców z 2-ej kuryi miejskiej jest 11 prawosławnych i 3 żydów. Osiem osób wśród nich posiada wykształcenie wyższe, 5—niższe i 2—domowe. Wyborcy z kuryi robotniczej są wszyscy wyznania prawosławnego, 3 z nich posiada wykształcenie niższe i 2—domowe.

LIST DO REDAKCYI.

Od p. Stanisławy Syroczyńskiej otrzymujemy pismo następujące:

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o pomieszczenie w „Dzienniku Kijowskim", co następuje:

Parę miesięcy temu panie, mające groby rodzinne na cmentarzu katolickim, zaprojektowały urządzić chodniki przy dwóch kwaterach naprzeciwko kaplicy Góreckich. Teraz, kiedy chodniki z cegły zalanej cementem już ukończone i mamy możność o każdej porze roku odwiedzać groby naszych ukochanych zmarłych, a wybrukowaniem i niższych uliczek daliśmy biednym dostęp do dolnego cmentarza, gdzie są mogiłki małych dziatek, składam rachunek z pieniędzy, łaskawie mi powierzonych wraz z listą ofiarodawców: hr. Szydłowska i p. Łychowska 60 rb., pp: Brodzka 50 rb., Molscy 50 rb., Ejsmondowie 30 rb., Marcińczykowie 25 rb., Rychterowa 25 rb., Bielawska 25 rb., Przesmycki 25 rb., Hułubowiczowa 25 rb., Szymańscy 20 rb., Osknerowa 20 rb., Zajączkowski 15 rb., Mogilnicki 10 rb. Razem 380 rb.

Chodnika było sążni 72 i $1/3$ po 6 rb. sążeń. Ziemna robota kosztowała z napiwkami 467 rb. ogółem.

Dopełniam więc rachunek, dodając od siebie 87 rb.

Syroczyńska.

Teatr Polski w Kijowie.

Zarząd Kijowskiego Towarzystwa Miłośników Sztuki na sezon bieżący zaprosił b. Teatr Zjednoczony z Warszawy pod kierownictwem założyciela wzmiankowanego teatru p. Fr. Rychłowskiego.

Jak nas informują, sezon rozpocznie się pod koniec października, do tego zaś czasu celem należytego zgrania się towarzystwa, Teatr Zjednoczony urządza sześciotygodniowe tournée po większych miastach Król. Pol.

Personel artystyczny tego teatru składa się z sił, które w swej karyerze odniosły już niejeden prawdziwy sukces artystyczny.

Z personelu kobiecego w pierwszym rzędzie wymienić należy świetną artystkę w rolach salonowych p. Zofję Leńską, która na scenach Teatru Miejskiego we Lwowie i Małego w Warszawie zbierała zasłużone laury, dalej—wysoce utalentowaną artystkę p. Dunin-Rychłowską, która w roli panny Młodej z Wesela i w wielu innych rolach, granych w Warszawie, budziła powszechne uznanie krytyki i publiczności.

Następnie utalentowane artystki: p. Leokadję Pancewiczową (w rolach salonowych), Olgę Orleńską, nieporównaną w rolach ekspresyjnych, oraz z młodszych sił: wiele obiecującą laureatkę szkoły aplikacyjnej w Warszawie p. Jadwigę Gzylewską, p. Kopczyńską w rolach charakterystycznych i in.

Z personelu męskiego przedewszystkiem należy wymienić kierownika tego teatru p. Fr. Rychłowskiego—utalentowanego artystę w rolach amantów bohaterskich, dalej reżysera tegoż teatru p. K. Tatarkiewicza, wysoce utalentowanego w rolach salonowych, dalej wybitnych artystów w rolach charakterystycznych pp. M. Bogusławskiego, T. Lechowskiego, T. Skarzyńskiego, G. Buszyńskiego i in.

Repertuar składać się będzie z dzieł oryginalnych, oraz celniejszych tłumaczeń.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 17 (30) Wiktora M.
Jutro 18 (31) Łukasza Ewang.

Wschód słońca o godz. 6 m. 48
Zachód słońca o godz. 4 m. 39
Długość dnia godz. 9 m. 51

Kalendarzyk Historyczny.

30 października n. st.

Roku 1432. Król Władysław Jagiełło zatwierdza dawne prawa i przywileje wołyńskie.

— **Bezpłatne kursy röntgenotechniki.** Wobec dość znacznego zainteresowania się kursami röntgenotechniki, dzisiaj o godz. 8-ej wieczorem w lokalu firmy „Siemens & Halske" odbędzie się powtórzenie sobotniego wykładu. Wykład ten będzie wygłoszony w języku polskim.

— **Zgromadzenia ziemskie.** Z powodu wyznaczonych w końcu bieżącego miesiąca wyborów do Dumy Państwowej, terminy wszystkich powiatowych zgromadzeń ziemskich zostały przeniesione na listopad.

Zgromadzenie ziemskie powiatu kijowskiego odbędzie dn. 9 listopada, pow. berdyczowskiego—5 listopada, wasylkowskiego—10, kaniowskiego—5, zwinogródzkiego—8, skwirskiego—10, taraszczańskiego—10, humańskiego—10, czerkaskiego—6, czehryńskiego—6, radomyskiego—2, lipowieckiego—30 listopada.

Na wniosek prezesa ziemstwa lipowieckiego p. Rewy do programu obrad nadzwyczajnego gubernialnego zgromadzenia ziemskiego wyznaczonego na 27 b. m. zostanie włączona dodatkowa kwestya wzajemnych stosunków pomiędzy ziemstwami powiatowemi a zarządem kolei Południowo-Zachodnich w sprawie przeprowadzenia telefonów.

— **Sieć telefoniczna.** Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadomił naczelnika kijowskiego okręgu pocztowo-telegraficznego, iż ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło ziemstwu powiatu berdyczowskiego na budowę i eksploatacyę sieci telefonicznej w granicach powiatu berdyczowskiego i m. Berdyczowa.

— **Nowe koleje.** Gubernator kijowski okólnikiem zawiadomił wszystkie powiatowe zarządy ziemskie w gubernii, iż według otrzymanych przezeń wiadomości, d. 30 b. m. w departamencie kolejowym ministerstwa skarbu odbędzie się posiedzenie komisyi nowych kolei żelaznych w celu rozpatrzenia projektów nowych linii kolejowych: Niżniednieprowsk—Równe, Nikołokozielsk — Humań (lub Chrystynówka), Łozowaja—Chełm, Dolinskaja—Koziatyn i Rutczenkowo—Łozowaja.

Ponieważ projekty kolei, mających na celu dać ujście ładunkom zagłębia Donieckiego na zachód, niejednokrotnie rozpatrywane były szczegółowo w odnośnych komitetach rozdzielczych, z udziałem między innymi również i przedstawicieli zainteresowanych miast i ziemstw, przeto zaproszenie przedstawicieli tych ostatnich na wyżej wspomnianą naradę, po porozumieniu się ministrów skarbu i komunikacyi uznane zostało za zbyteczne; zaproszeni zostali jedynie do udziału w naradzie prezesowie komitetów rozdzielczych kijowskiego, charkowskiego i woroneskiego.

Zawiadamiając o powyższem, gubernator zaznacza, iż ziemstwa mogą zakomunikować departamentowi swe wnioski i poglądy, dotyczące projektowanych linii—piśmiennie.

— **Na Dnieprze.** Z powodu ostatnich mrozów Dniepr stopniowo zamarza i jeżeli pogoda raptownie się nie zmieni, za kilka dni stanie. Stanęły już niektóre zatoki Dniepru w tej liczbie Rusanówka i Stary Dniepr, zamarzło również jezioro Matwiejowskie. Żegluga na Dnieprze prawie już ustała. Większość parostatków stanęła na zimowe leże w Jeziorza Matwiejowskiem. Na całej przestrzeni Dniepru i jego dopływach przy temperaturze 7—8 i 10 stopni poniżej zera płynie kra. Donoszą o tem z Mohylowa, Rzeczycy, Łojewa, Czernihowa i t. d. W pobliżu Kijowa koło brzegów Dniepr zamarza w niektórych miejscach na znacznej przestrzeni.

— SKANDAL W RESTAURACYI. Wczoraj w nocy w restauracyi Karowa przy ul. Bezakowskiej (d. Nr 28) studenci urządzili hulankę, która zakończyła się wielkim skandalem. Doszło nawet do starcia pomiędzy uczestnikami hulanki a administracyą restauracyi i kelnerami. Ci ostatni rzucili się z pięściami na pijaną kompanię i zaczęli bić studentów. Spisano protokół.

— LICHWIARSTWO. Na skutek skargi jednego z poszkodowanych policya wykryła organizacyę lichwiarską na Górnej Sołomience. Lichwiarstwem trudnił się tutaj właściciel domu przy ulicy Wokzalnej Nr 15 niejaki A. Golberg. Klientelę jego stanowili wszelkiego rodzaju przekupnie z targu Halickiego, przedsiębiorcy i t. d. Golberg rzadko kiedy odmawiał kredytu, brał jednak nader wysokie procenty do 30 proc. Prowadził on bardzo ścisłą rachunkowość i ona to zgubiła go podczas rewizyi dokonanej przez policyę. Policya skonfiskowała wszystkie dokumenty i oddała je sędziemu śledczemu 7-go rewiru. Golberga pozostawiono tymczasem na wolności.

— KRADZIEŻE. W tramwaju przy ul. W. Wasylkowskiej skradziono Bronisławie Jakirowej portmonetkę z 52 rb. Dwóch złodziei z częścią pieniędzy ujęto, trzeci z pozostałymi pieniędzmi zdążył umknąć.

W domu Nr 37 przy ul. N. Jurkowskiej złodzieje okradli mieszkanie A. Siergiejewej.

W domu Nr 32 przy Andrzejowskim zjeździe dokonano kradzieży rzeczy z mieszkania M. Zujewa.

Ubiegłej nocy z sadyby Nr 72 przy ul. Kiryłowskiej uprowadzono M. Matusiewiczowi dwie krowy wartości około 200 rb.

W domu Nr 11 przy ul. Szpitalnej dokonano kradzieży rzeczy wartości 108 rb. z mieszkania S. Budnika.

Ze składu futer S. Dobriecowa przy ul. Michałowskiej skradziono sobole. Na mocy podejrzenia o kradzież aresztowany został jeden z b. robotników Dobrecowa A. Fiłatow.

— UJĘCI. Dnia 15 października w składzie obuwia w d. Nr 2 przy ul. Lwowskiej ujęto na gorącym uczynku kradzieży W. Czepilaka.

Przed kilku dniami w domu Nr 8 na targu Żytnim dokonano kradzieży rzeczy z mieszkania E. Grybaczewej. Gospodyni zastała złodzieja na gorącym uczynku, zdołał on jednak umknąć. Wczoraj schwytała go policya śledcza, okazało się, że jest to N. Tarabanow.

Ujęci zostali: A. Morozow za udział w kradzieży u A. Kilesowej w d. Nr 35 przy ul. Wozdwiżeńskiej, G. Noska, z rewolwerem i różnemi rzeczami zrabowanemi w Bobrowicy; W. Korniejew i Ludenko za kradzież w d. Nr 43 przy ulicy Międzygórskiej.

— ZAGINIONE DZIECKO. Dnia 15 października przy ul. Aleksandrowskiej na Padole, stróż zaopiekował się 3-letnim chłopcem, który zabłądził lub porzucony został przez matkę. Chłopca oddano do policyi, a następnie odesłano do przytułku.

— DEZERTER. W domu № 95 przy ul. Kuźniecznej policya śledcza aresztowała W. Triegubowa, który jak się okazało zbiegł ze 174 romieńskiego pułku piechoty.

— SPRZEDAŻ WÓDKI BEZ PATENTU. W tych dniach policya dokonała rewizyi w piwiarni I. Łucenki w domu № 34 przy ul. Tatarskiej i wykryła cały skład wódki pod podłogą.

— ARESZTOWANIE BEZPRAWNYCH. — W domu № 42 przy ul. Aleksandrowskiej w pracowni krawieckiej Cyporkina policya aresztowała 8 żydów nie mających prawa zamieszkiwania w Kijowie.

— NIEOSTROŻNA JAZDA. Przy ulicy Międzygórskiej dorożkarz A. Skorochodow przejechał 5-letnią Z. Senderową. Dziewczynka została zraniona i potłuczona. Poszkodowanej udzielono pomocy lekarskiej. Dorożkarza pociągnięto do odpowiedzialności.

— ZACZADZENI. W domu № 131 przy ul. W. Wasylkowskiej zaczadzieli dorożkarze I. Mahujłin i G. Dobrzenko. Lekarzowi „Pogotowia" udało się uratować obydwom życie.

— SŁUŻĄCA - ZŁODZIEJKA. Przed kilku dniami I. Drepina zamieszkująca w domu № 11 przy ul. Michałowskiej przyjęła służącę niejaką W. Wasilenkową. W parę dni potem służąca umknęła i po jej zniknięciu wykryto brak różnych rzeczy. Złodziejka tymczasem przyjęła nową posadę w domu № 3 przy ul. Złotowrockiej i tam dopuściła się nowej kradzieży. Policya śledcza aresztowała wczoraj złodziejkę.

— ŚMIERĆ W CYRKULE. W cyrkule pałacowym w celi dla alkoholików zmarł niewiadomy staruszek, którego znaleziono w nieprzytomnym stanie na Besarabce koło hal krytych.

— POŻARY. Dnia 15 października o g. 10-ej wieczór wszczęły się prawie równocześnie dwa pożary w mieście: pierwszy na Szulawce, w domu № 30 przy ul. Borszczagowskiej, drugi w domu № 13 na górze Batyja. Na Szulawce zapaliła się podłoga od pieca. Pożar został wkrótce stłumiony; straty nieznaczne. Na górze Batyja zaś z niewiadomej przyczyny zapaliło się górne piętro w oficynie. Ogień ogarnął następnie strych. Pożar stłumiła miejska straż ogniowa. Spłonęło doszczętnie górne piętro w oficynie.

Z SĄDOW.

Znaczne powództwo.

Wczoraj 3 wydział cywilny kijowskiego sądu okręgowego rozpoznawał ciekawe powództwo o z górą 100 tys. rub. z weksli. Powództwo to wytoczone zostało przez miejscowego bankiera M. Alperina, bank państwa, Drawanowskiego, Bobra i innych przeciwko obywatelom ziemskim gub. podolskiej Adamowi i Janowi Sobańskim. Weksle służące za podstawę powództwa podpisane są nazwiskiem Adama Sobańskiego z żyrem Jana Sobańskiego, którego podpis został poświadczony przez konsula rosyjskiego w Paryżu.

Podczas rozpoznawania tej sprawy po raz pierwszy przed kilku miesiącami przedstawiciel Adama Sobańskiego zakwestyonował autentyczność podpisu swego mocodawcy, wobec czego z decyzyi sądu weksle przesłano do gabinetu fotograficznego przy kancelaryi prokuratora petersburskiej izby sądowej dla dokonania ekspertyzy.

Ekspertyza owa orzekła, iż podpisy na wekslach nie są podpisami Adama Sobańskiego.

Wczoraj ze strony powodów wystąpili adw. przys. St. Skoryna, S. Krupnow, Dołgow, Berenfus, Solski, Gorbunow i Bochan, którzy prosili o zasądzenie sumy powództwa w całości, lub, w razie ostatecznym, o wyznaczenie powtórnej ekspertyzy.

Interesy pozwanych reprezentował na posiedzeniu sądu adw. przys. A. Dobrowolski, który prosił o oddalenie powództwa.

Prokurator wypowiedział się za wyznaczeniem powtórnej ekspertyzy. Rezolucya sądu ogłoszona zostanie 30 października.

PRZYJECHALI DO KIJOWA

Hotel Continental: pp. J. Sztelcner, kupiec; Aleksander Altschiller, kupiec; F. Ekolzar; Karol Richtberg, kupiec; Cn. Polakow, inżynier; Paweł Konradi, dziennikarz; S. Sawieljew; Antoni Głębocki, obywatel, z gub. podolskiej; Józef Głębocki, obywatel, z gub. podolskiej; Kazimierz Jędrzejewski, inżynier, z Sum.

Grand-Hôtel: pp. L. Ride; Arnold Coulin, ob. szwajc.; Henryk Fick, obywatel niemieck.; Z. Szalimowa.

Hotel François: pp. Adam Miedzianowski z Żytomierza; Albertini Tuzini, ob. włos.; Włodzimierz Tuzini, ob. włos.; L. Kałganowa; Szymon Retuński z Woroneża; Aleksy Podhorodski, oficer; Ignacy Malinowski, inżynier, z Przyłuk; Szymon Bogdanowicz, of., z Ostroga; Sergiusz hr. de Balmen, gen.

Hotel Ermitage: pp. Michał Garkawenko; Mikołaj Rokotow, inżynier; Edward Wilski, admin., z Równego; Beata Ponomariewa; Gabryel Kondratjew, of.; Stefania Choluk; Z. Liwencowa; Włodzimierz Batajew, rotmistrz; Wiara Szwedowa; Aleksander Kurdiumow, właśc. cukr.; Jan Grasmik; Marya Grasmik.

Hotel Hładyniuka: pp. Michał Szurkow; Paweł Czepielew, technik; Mikołaj Miazdrikow, wojskowy; F. Malkiewicz, inżynier; Stanisław Wereszczako, obywatel, ze Zwienigr.; Włodzimierz Konstantinow, student; Włodzimierz Janowski, of.; Marya Fienenko; L. Zabotin, obywatel; D. Gurland, inżynier, z Berezny; Jerzy Lautman, podp.; Zofia Stecka z Odesy; Marya Roszczakowska, z gub. połtawskiej; Konstanty Moisiejenko, adw. przys.; Marya Kronsztadt.

Hotel Universal: pp. Aleksander Drowanowski z Humania; N. Horenstein.

Palast-Hôtel: pp. Z. Gurewicz, kupiec; Jakób Kac, kupiec; R. Bein, kupiec; Jan Liwszyc, kupiec; Piotr Nozdrowski; Szymon Strakin, kupiec; L. Kasman, adw. przys.; Stefan Szymański, kupiec, z Kalisza; Włodzimierz Ustinow; Eugenia Ustinowa; B. Modl; Wiara Drawert; Aleksander Aleksandrowicz; Szymon Finkelstein, kupiec; S. Trylnik, kupiec; Szymon Wagner, kupiec, z Warszawy; L. Ojslender, kupiec; A. Piontik, kupiec; Jerzy Helfstein, kupiec; Z. Lewitin, kupiec; E. Alpain, kupiec; A. Wyszewiański, kupiec; D. Grünberg, kupiec; E. Fajerman, kupiec; Józef Fuks, kupiec.

Grand-Hôtel Imperial: pp. Jakób Rabinkow, kupiec; M. Horenstein, kupiec; Emil Silberstram, adwokat, z Brześcia; Mateusz Feldman, kupiec; Szczepan Niemetz, adwokat; Grzegorz Halperin, inżynier; M. Niewiażski, fabr.; I. Grünberg, kupiec; I. Drel, kupiec; M. Szapiro, kupiec; A. Wajner, kupiec; S. Bogomolski, kupiec; S. Kogan, kupiec; T. Gojchman, przedst.; A. Trachtenberg, przedst.; M. Turczyn, kupiec; K. Lipowiecki, kupiec; S. Rudkin, kupiec; J. Cnarczenko, ob.

Hotel Kosma: pp. Mikołaj Baranowski, student, z Petersburga; Włodzimierz Sokolowski, obywatel, z Jałty; Mikołaj Sawin; Sergiusz Chitrowo, inżynier; W. Prigorowski, of.; Stanisław Kwaśniewski z Równego; R. Michelowicz; W. Lazarienko; Marya Sobolewska z Nieżyna; Teodor Abramow; Michał Baszyński; F. Kramarienko; Anna Samojłowa; Jan Leontjew, dyr. gimn.; Konstanty Lwowicz; Jerzy Chołmski, of.; L. Talantowa; Stanisław Żukowski, inżynier; Aleksy Wintel, student; Katarzyna Klima; F. Schmidt; I. Ajsler, art.; Sali Heitler, art.; Anna Christesen, art.; Marya Cachoche, art.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej).

Wojna powszechna na Bałkanach.

Pod Adryanopolem.

Sofia (AP). Bułgarzy zajęli wąwóz Kresneński w dolinie rzeki Strumy. Zdobyto Bunargissar. Na stacyi Babajeski zdobyto pociąg, złożony z 10 wagonów.

Sofia (AP). W pobliżu Babajeski w ręce bułgarów dostał się pociąg konstantynopolitański, złożony z 14 wagonów, naładowanych mąką. Wojska bułgarskie maszerują w stronę Lule-Burgasu.

Konstantynopol (AP). Ostatnie wieści z Adryanopola są pocieszające. Oczekiwane są wspaniałe zwycięstwa turków.

Sofia (Wł.). Bułgarzy zajęli Dimotikę, stacyę kolejową na południe od Adryanopola.

Sofia (Wł.). Wojska bułgarskie zdobyły miasto Drama i otoczyły Lule Burgas.

Adryanopol odcięty.

Petersburg (Wł.). Bułgarowie ostatecznie odcięli Adryanopol od głównych sił armii tureckiej. Ubiegłej nocy spodziewany był szturm Adryanopola.

Wzmocnienie armii tureckiej.

Petersburg (Wł.). W rejonie operacyi armii serbskiej turcy otrzymali posiłki i obecnie liczebnie górują nad serbami.

Zaniechanie szturmu.

Sofia (Wł.). Bułgarzy postanowili, wobec spodziewanych strat, zaniechać szturmu Adryanopola, a wziąć go głodem, gdyż cierpi na brak środków żywności.

Nowa armia turecka.

Białogród (Wł.). Turcy pod Sevesem formują nową silną armię.

Pod Ueskübem.

Białogród (AP). Bitwa pod Kumanowem dowiodła, że artylerya serbska nie ustępuje w niczem artyleryi pierwszorzędnych mocarstw europejskich. Jej zabójczy ogień zdecydował o losie bitwy. Następca tronu królewicz Aleksander wyruszył w pole pod gradem kul, zdumiewając żołnierzy swoją odwagą. Trzecia armia walczyła na Owczem Polu i zajęła Kliszeli w pół drogi pomiędzy Owczem Polem a Isztibem.

Wranja (AP). Armia Żiwkowicza zdobyła Prepole. W Sandżaku pozostał jeden ufortyfikowany punkt—Plewle. Całe Owcze Pole w ręku drugiej armii. Isztib zdobyty.

Białogród (Wł.). Pierwsza armia serbska wkroczyła do Kalkandele.

Pod Skutari.

Podgorica (AP). Oddział następcy tronu po zaciekłej walce zdobył wyżynę Artnigę o cztery kilometry od Skutari, dominującą nad mostem przez rzekę Kiri. Turcy wysadzili most dynamitem.

Dn. 15 b. m. dalekonośna baterya czarnogórska rozpoczęła ogień.

Piechota czarnogórska, przerzuciwszy w dwóch miejscach mosty przez Kiri, przeszła przez nie i zajęła wyżynę Bardanioli, znajdującą się o trzy kilometry na północo-wschód od Skutari.

Cetynia (Wł.). Pod Skutari 2,000 malisorów przyłączyło się do czarnogórców.

Zwycięstwo turków.

Konstantynopol (AP). Urzędownie donoszą, iż wojska tureckie odniosły zwycięstwo nad wojskiem greckiem w Serwii.

Sofia (AP) Pancernik turecki „Barbarossa" ukazał się wczoraj przed Warną, żadnej wszakże akcyi nie rozpoczynał. Przed Burgasem niema statków tureckich.

Odebranie dowództwa.

Konstantynopol (AP) Abdullach-baszy zostanie odebrane dowództwo nad armią wschodnią.

Stan oblężenia.

Konstantynopol (AP) Dowódca załogi ogłosił, iż wobec stanu oblężenia od dnia dzisiejszego zabrania się wychodzić na ulicę po godzinie 10-ej wieczorem.

Przeciwko panice.

Konstantynopol (AP) Urzędownie donoszą, iż mieszkańcy rozmaitych miejscowości, przybyli tu w panice, będą rozesłani do miejsca zamieszkania.

Urzędnicy, którzy bez dostatecznej racyi opuścili zajmowane przez siebie posady, otrzymają dymisyę.

Ranni.

Konstantynopol (AP) Przybyło 150 rannych, w tej liczbie książę Abdul Rachim.

Ochotnicy.

Sofia (AP) Na teatr wojny wyruszył korpus ochotników macedońskich, liczących 4000 żołnierzy.

Ateny (AP) Przybyło do wojska 300 kreteńczyków.

Składki na cele wojenne.

Ateny (AP) Ofiary złożone przez greków zamieszkałych za granicą, na sprawę narodową wynoszą kilka milionów.

Pomoc dla słowian.

Petersburg (Wł.). Wobec tego, że uchwały petersburskiej rady miejskiej dotyczące pomocy słowianom dotąd nie uzyskały sankcyi administracyi, komisya miejska do spraw pomocy słowianom zawiesiła swe prace.

Moskwa (Wł.). Moskiewskiemu naczelnikowi miasta polecono założenie protestu przeciwko uchwałom moskiewskiej rady miejskiej w sprawie wyasygnowania funduszów na rzecz walczących słowian.

Pochód armii greckiej.

Ateny (Wł.). Główne siły armii greckiej posuwają się w kierunku Monastyru i Salonik. Wojska tureckie cofają się na całej linii.

Transportowanie wojsk tureckich na statkach włoskich.

Petersburg (Wł.). Kursuje tu pogłoska, jakoby Włochy za zgodą mocarstw transportują wojska tureckie z Libii do europejskich prowincyi Turcyi.

Zdobycie Velesu.

Białogród (Wł.). Urzędownie potwierdzono wiadomość o zdobyciu Velesu. Wojsko tureckie cofnęło się w nieładzie.

Armaty dla Turcyi.

Monastyr (Wł.). Otrzymano tutaj z wiarogodnego jakoby źródła wiadomość, iż z Orsowy wysłano dla Turcyi 36 wagonów armat wraz z amunicyą. Transport szedł via Rumunia i przez port Constanzę.

Obawy rządu francuskiego.

Paryż (Wł.). Po onegdajszej konferencyi z ambasadorami tureckim i rumuńskim rząd francuski postanowił zapytać tureckiego ministra spraw zagranicznych, jakie środki przedsięwzięła Turcya celem zabezpieczenia życia i mienia niemahometan w Turcyi Azyatyckiej od chwili, kiedy wojska tureckie wyruszyły na plac boju.

Jeńcy.

Białogród (Wł.). Pod Isztibem dostało się do niewoli 7,000 turków.

Dzienniki o sytuacyi

Londyn (Wł.). Dzienniki po klęskach ostatnich armii tureckiej znajdują, że przyszedł kres panowania turków w Europie — Turcyę mógłby uratować tylko wypadek nadzwyczajny.

Doniosłe narady.

Londyn (Wł.). W ministeryum spraw zagranicznych odbyła się konferencya z ambasadorami rosyjskim, francuskim i włoskim, której przypisują bardzo poważne znaczenie.

Zwycięstwo czarnogórców.

Cetynia (Wł.). Czarnogórcy zdobyli Pievlje, zabierając moc amunicyi.

Narada ministrów.

Wiedeń (Wł.). Onegdaj w ministeryum spraw zagranicznych odbyła się wspólna narada ministeryalna, trwająca od 4-ej po południu do 4-ej z rana. Rozeszła się pogłoska, że owa dwunastogodzinna narada poświęcona była rozważaniu zamiarów wojennych Austryi, czemu jednak rząd stanowczo zaprzeczył. Rada ministrów miała podobno wyłącznie omawiać sprawę budowy kolei w Bośnii, celem przygotowania niezbędnych materyałów dla delegacyi węgierskiej.

Palenie trupów.

Białogród (Wł.). Pod Kumanowo wysłano sześć wagonów nafty dla spalania trupów, które rozkładając się, zapowietrzają okolice.

Korespondenci.

Sofia (AP) Korespondentom pozwolono udać się do Mustafa-Paszy.

Telegram ormian.

Sofia (AP) Kolonia ormiańska w Sofii w telegramie do cara Ferdynanda oświadcza, iż cały naród ormiański skierowuje wzrok swój na wspaniałomyślnego monarchę i jego dzielną armię i oczekuje od niego pomocy.

Powinszowanie zwycięstwa.

Ateny (AP) Angielska królowa wdowa zwróciła się telegraficznie do króla Grecyi, winszując mu zwycięstwa.

Handel a wojna.

Odessa (AP) W związku z wojną niektóre banki miejscowe zaprzestały wydawania pożyczek pod zastaw ładunków, wysyłanych na Bałkany.

Wobec tego eksporterzy żądają, aby ładunki były przez kupców tureckich opłacone w Odesie.

Zgon Jana Galla.

Lwów (Wł.). Zmarł kompozytor polski i utalentowany muzyk, zasłużony dyrektor towarzystwa „Echo" Jan Gall.—Pogrzeb odbędzie się we czwartek.

(Jan Gall urodził się w Warszawie w r. 1856. Po początkowych naukach w Krakowie i Cieszynie wstąpił do konserwatoryum wiedeńskiego. Następnie pełnił obowiązki korepetytora śpiewów w operze wejmarskiej.

Po studyach we Włoszech i pobycie w Niemczech Gall czas jakiś mieszkał w Krakowie i Lwowie, poczem znowu udał się w podróż zagraniczną. Po powrocie do kraju osiadł na stałe we Lwowie, gdzie objął kierownictwo towarzystwa „Echo" i w krótkim czasie znakomicie podniósł jego poziom artystyczny. Pomimo uciążliwej choroby Gall tworzył niestrudzenie. Napisał 300 przeszło pieśni, cieszących się wielką popularnością. Przyp. Red.).

Do Spały.

Petersburg (Wł.). Dziś minister wojny Suchomlinow wyjeżdża do Spały.

Zakaz zgromadzenia.

Petersburg (Wł.) Zebranie przedwyborcze pełnomocników robotniczych zostało zakazane.

Żywioły występne w armii.

Petersburg (Wł.) „Rossija" dopatruje się przyczyn głośnego zajścia z szeregowcem Baturinem na polu Chodyńskiem w tem, że do armii przedostały się żywioły występne.

Posłowie o wyjaśnieniu senatu.

Petersburg (Wł.). Lerche i von Anrep w rozmowie z dziennikarzami oświadczyli, że ich zdaniem ostatnie wyjaśnienie senatu w sprawie odpowiedzialności sądowej posłów do Dumy Państwowej kasuje prawo Dumy do interpelacyi i przynosi ujmę przedstawicielstwu narodowemu.

Wobec nieurodzaju.

Petersburg (Wł.). Towarzystwo imienia Pirogowa ogłosiło odezwę nawołującą do ofiar na rzecz włościan 10 guberni dotkniętych nieurodzajem.

[illegible]

Dnia 16-go października 1912 r.

Berlin. Wypłaty na Petersburg kp.	215 775
	kup. 215 625
Kurs wekslowy na Petersburg ...	—.—
4½% pożyczka 1905 r.	100.30
4% renta państwowa 1894 r.	—.—
Rosyj. bil. kredyt. 100 rb	215 90
Dyskonto prywatne	4⅝%
Usposobienie słabe.	
Paryż.—Wypłaty na Petersburg:	
Cena najniższa	264 00
Cena najwyższa	266 00
4% renta państwowa 1894 r.	9[illegible]00
4½% pożyczka 1909 r.	98 00
5% pożyczka rosyjska 1906 r.	104 00
Dyskonto prywatne	3 1/16
Usposobienie słabe.	
Londyn.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	103½
4½% pożyczka rosyjska 1909 r.	98
Usposobienie słabe.	
Amsterdam.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	
4½% pożyczka rosyjska 1909.	—.—
Wiedeń—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	102·25

ROZMAITOSCI

Zaludnienie Chin. „Oriental Review" podaje wiadomości o zaludnieniu państwa Niebieskiego i określa na 329 542,000 osób liczbę „synów nieba". Dane te zostały zaczerpnięte z chińskich źródeł urzędowych. Czy liczba ta jest przesadzona, czy też niedociągnięta? W r. 1905 minister-rezydent Stanów Zjednoczonych M. Rockhill donosił swemu rządowi, że ludność Chin nie przenosi 270 milionów, a w r. 1909 jego następca określał zaludnienie Chin na 323 milionów.

Przed stu laty (1812) ludność Chin obliczono na 360 milionów, a niedawno „China Tribune" podała, że chińczyków jest 438 milionów.

Rozumie się, iż w interesie Chin nie leży zmniejszanie liczby swej ludności i jeżeli wykazana w r. 1812, kiedy to Chiny nie potrzebowały jeszcze uciekać się do bałamucenia opinii wszechświatowej dla celów politycznych, jest prawdziwa, to oczywiście wykazywana obecnie liczba 438 milionów jest blizka rzeczywistości, tembardziej, iż w Chinach rodziny są liczne, bo przeciętnie wypada na każdą po 8½ dzieci. W samej Mandżury ludność wynosi 15 milionów, a w Tybecie 6½ miliona. Pekin liczy obecnie 1,017,209 ludności.

Słowem, Chiny są najludniejszem państwem na kuli ziemskiej i gdy się przebudzą na dobre ze snu wielowiekowego, mogą się stać groźne nie tylko dla Azyi, lecz i dla całej Europy.

Z ostatniej chwili.

Wojna powszechna na Bałkanach.

Sytuacya armii tureckiej pod Adryanopolem.

Konstantynopol (AP). (Specyalny). Niefortunny atak turków, usiłujących powstrzymać nacierające wojska bułgarskie dn. 11 października, zakończył się porażką i cofnięciem się turków. Armia turecka, jak się zdaje, ściąga swe siły do Czerły, dokąd z główną kwaterą wyjechał Nazim-basza.

Sądząc z doniesień urywkowych, armia turecka, zasłaniająca początkowo Adryanopol, obecnie przesunęła się bliżej w stronę Konstantynopola, na południo-wschód. Lewe skrzydło armii opiera się o Adryanopol, leżący początkowo w centrum i na tyle pozycyi, zaś skrzydło prawe znajduje się w okolicy Midyi na wybrzeżu morza Czarnego. Do 15 października podtrzymywano z Adryanopolem komunikacyę telegraficzną. 15 b. m. korespondent Agencyi Petersburskiej otrzymał wiadomość, że bułgarowie zdobywają jakoby Adryanopol i że na ulicach wre bój zacięty.

Narazie niewątpliwe jest to tylko, iż podczas zaciętej bitwy w Tundży d. 11 października, bułgarowie wtargnęli do Adryanopola, szerząc niesłychany popłoch i powodując ucieczkę sztabu głównodowodzącego armią Abdula-baszy. Jednak atakujący byli zbyt słabi: miasto pozostało w rękach turków, chociaż bułgarowie zdobyli fort Marasz. Uciekający sztab, napotkawszy na stacyi pociąg, kazał się maszyniście wieźć, wywołując tem zderzenie się pociągów, co znowu było przyczyną czasowego zatrzymania takowych. Tak przynajmniej opowiadali naoczni świadkowie, chociaż pewnego potwierdzenia owych wiadomości dotąd niema. Co dalej zamierzają czynić bułgarowie—niewiadomo. Przypuszczają możliwość ruchu oskrzydlającego z dwu stron: od strony Konstantynopola przez Lule-Burgas lub z zachodu przez Gallipoli.

Dla wzmocnienia prawego skrzydła turków 13 października wysłano posiłki z Konstantynopola i Trapezundu morzem do Midyi. Dla przeciwdziałania posuwaniu się wojsk bułgarskich do Gallipoli turcy przewożą wojska przez morze Marmora do Rodostowa. Przez dwa dni 12—13 października bułgarowie odpoczywali po bitwie, a 14 go ponowili działania zaczepne; turcy gdzieniegdzie atakowali pierwsi. Potyczki trwały przez cały dzień na całej linii. Centrum walnej bitwy będzie prawdopodobnie Wiza, gdzie już dochodziło do starć i dokąd przybywają wojska z obu stron.

Konstantynopol (AP). Generałowie Azis i Mahmud-Muchtar odwołani zostali z placu boju i oddani pod sąd wojenny. Fakt ten świadczy, iż turcy rzeczywiście ponieśli klęski, którym zaprzeczają. Klęska jest tak wielka, że d. 12 go i 14-go b. m. rada ministrów na wspólnej naradzie z dygnitarzami i wyższymi przedstawicielami duchowieństwa rozważała kwestyę przyjęcia pośrednictwa mocarstw. Możliwa jest zmiana gabinetu.

Wobec tego, że Kiamil-basza uważa za możliwe przyjęcie pośrednictwa, klub „Jedność i Postęp" uchwalił żądanie dalszego prowadzenia wojny i mianowania byłego ministra Mahmuda-Szefketa baszy—dyktatorem.

Wojska trypolitańskie pośpiesznie transportowane są do Aleksandretty. Redyfi syryjscy koncentrowani są w Aleppo. Przez stolicę codziennie przechodzą redyfi anatolijscy. Wznowiono rekwizycyę koni. W mieście i okolicach ustał ruch tramwajów i kołowy. Mobilizacya, jak się okazało, była źle przygotowana.

W Adryanopolu wojska znosiły głód.

Ogromne składy żywności w Mustafa-baszy dostały się w ręce bułgarów. Obecnie wysyłają w wielkim pośpiechu obozy kołowemi drogami, gdyż tor kolejowy miejscami jest popsuty i zapełniony pociągami. Daje się odczuć zupełny brak wagonów. Korespondenci wojenni znajdują się w Czesle. Istnieje projekt przeniesienia ich bliżej do stolicy na stacyę Czerkieskioj.

Agentów wojennych przyobiecano wysłać do głównej kwatery, jakkolwiek możliwa jest ponowna zwłoka.

Według wiadomości ostatnich Nazim-basza powstrzymał odwrót, zaprowadzając wzorowy porządek w armii. Przy zaprowadzaniu porządku, z wyroków sądów polowych rozstrzelano 100 żołnierzy, przeważnie chrześcijan. Ośrodek główny nowej pozycyi znajduje się w Babaski.

Konstantynopol (AP). Stolica mocno zaniepokojona jest pogłoską, iż główny szeik plemienia arabskiego Senudi, gorący obrońca prowincyi afrykańskich przed włochami, ogłosił się kalifem.

Konstantynopol (AP) Agencya otomańska donosi, że Nazim-basza po bitwie w stronie północnej od Lozengradu, donosi, że armia bułgarska mocno ucierpiała i że nie może wznowić ataku.

Armia otomańska, dzięki usilnej pracy, wzmocniła się, została zreorganizowana i z pewnością siebie oczekuje przyszłej wielkiej bitwy.

Czerwony Krzyż.

Sofia (Wł.) Przybyły tu oddziały „Czerwonego Krzyża" francuskie i niemieckie.

Wyjazd sułtana i następcy tronu.

Konstantynopol (AP). Następca tronu książę Izetdin wyjechał na teren akcyi wojennej, sułtan zaś do głównej kwatery.

Ranni.

Konstantynopol (AP). Przywieziono do stolicy 250 rannych.

Operacye armii greckiej.

Kożany (AP). Z rana miały miejsce nieznaczne starcia około wąwozu Trypotamos. Turcy cofnęli się pozostawiając pięć skrzyń z zapasami bojowymi.

Grecy atakują turków w dalszym ciągu.

Interwencya mocarstw.

Petersburg (Wł.). W kołach dyplomatycznych utrzymują, że wielkie mocarstwa zasadniczo powzięły zamiar wspólnej interwencyi w sprawie bałkańskiej. Forma i czas wystąpienia nie są jeszcze zdecydowane.

Z parlamentu austryackiego.

Wiedeń (AP). W parlamencie prezes ministrów Stürgkh odpowiadając na interpelacyę demokratów-socyalnych w sprawie wojny na Bałkanach, wskazał na pokojowy charakter polityki austro-węgierskiej, o czem nadmienił hr. Berchtold w delegacyach. Od chwili rozpoczęcia zatargu na Bałkanach, ministerstwo spraw zagranicznych w ścisłej łączności z rządami sprzymierzonymi i w zgodzie z pozostałemi wielkiemi mocarstwami, dąży ku możliwie rychłemu zakończeniu konfliktu. Osiągnięte dotąd wyniki pozwalają spodziewać się, że usiłowania te uwieńczy pomyślny skutek dla dobra pokoju. Rząd austro-węgierski, oczywiście, nie kieruje się żadnymi celami zaborczymi. Wszakże Austro-Węgry, jak każde z wielkich mocarstw europejskich, powinny troszczyć się o swe interesy. Co do pogłosek o mobilizacyi wewnątrz kraju, prezes ministrów kategorycznie zaprzeczył takowym.

Stan zdrowia Cesarzewicza Następcy Tronu.

Petersburg (AP). Urzędownie. Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu z d. 16 października, godz. 7 wieczorem:

„Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu został dziś przeniesiony do innego pokoju, gdzie przepędził cały dzień, był w doskonałym nastroju, bawił się. Temperatura w ciągu dnia 37.3, wieczorem 37.5, puls 120. Podpisali: lejb pedyatra Raufus, honorowy lejb-chirurg profesor Fiodorow, lejb-medyk E. Botkin, honorowy lejb-medyk S. Ostrogorskij.

Niezatwierdzenie uchwały.

Petersburg (Wł.). Naczelnik miasta nie zatwierdził uchwały rady miejskiej o wyasygnowaniu 100,000 rb. dla udzielenia pomocy lekarskiej rannym w wojnie z turkami słowianom.

Pożądany projekt.

Petersburg (Wł.) „Nowoje Wremia" donosi, że rząd opracowuje projekt prawa o zniesieniu serwitutów w Królestwie Polskiem, na Litwie i Rusi. Zasadą projektu jest sprawiedliwe wynagrodzenie włościan.

Były poseł pod sądem.

Petersburg (Wł.) Donoszą z Ananiewa, że kandydat na posła do Dumy Państwowej b. poseł—październikowiec—Koniachin, pociągnięty został do odpowiedzialności za roztrwonienie pieniędzy zebranych na budowę soboru.

Zatwierdzenie wyroku.

Petersburg (Wł.) Senat zatwierdził wyrok warszawskiej izby sądowej, skazujący b. sędziego pokoju w Terespolu (gub. siedlecka) Djaczona na 9 miesięcy więzienia za roztrwonienie sum skarbowych.

Wybory do Rady Państwa.

Petersburg (Wł.). Na posła do Rady Państwa wybrany został z ramienia profesury lewicowiec, profesor uniwersytetu dorpackiego Pustorosłow; na kandydatów wybrano również lewicowców Oldenburga i Borgmana. Lewaszow i Jakowlew otrzymali bardzo nieznaczną liczbę głosów.

Zbawienny środek.

Petersburg (Wł.). Gubernator moskiewski w sprawozdaniu swem o stanie guberni zaznacza, że dla walki z pijaństwem konieczne jest wprowadzenie ochrony wzmocnionej.

Przywrócenie zaszczytów Dalaj-Lamie.

Pekin (AP). Prezydent rzeczypospolitej wydał dekret, przywracający Dalaj Lamie wszystkie tytuły i zaszczyty, których został pozbawiony przed trzema laty.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej)

Polacy u Berchtolda.

Wiedeń (AP). Deputacya polskich członków delegacyi udała się do ministra spraw zagranicznych celem zakomunikowania mu o powziętych decyzyach. Według informacyi gaz. „Zeit" Berchtold obiecał dołożyć wszelkich starań w celu urzeczywistnienia życzeń deputacyi.

Stan zdrowia Cesarzewicza Następcy Tronu.

Petersburg (AP.) (Urzędowo). Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu z d. 15 października, godz. 7 wieczorem.

Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu czuje się dobrze, chwilami nawet jest wesół.

Temperatura w dzień — 37,5; wieczorem 37,4; puls 120.

Podpisali leib-pedyatra Raufus, leib-chirurg honorowy profesor Fiedorow, leib-medyk E. Botkin i leib medyk honorowy S. Ostrogorskij

Petersburg (AP). (Urzędowo) Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu z dn. 16 października, g. 10 rano.

Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu spał w ciągu nocy z przerwami 8 godzin.

Z rana temperatura — 36,9, puls 120, dobry.

Podpisali: leib pedyatra Raufus, honorowy lejb chirurg profesor Fiedorow, leib-medyk E. Botkin i honorowy leib medyk S. Ostrogorskij.

Demonstracye antyczeskie.

Wiedeń (AP). Miały miejsce burzliwe demonstracye antyczeskie, urządzone przez niemców w związku z kwestyą zamknięcia szkół czeskich. Kilka osób aresztowano.

Groźba T-stw kolejowych.

Madryt (AP). T-wa kolejowe grożą przerwaniem ruchu, jeżeli wniesiony do parlamentu projekt prawa o polepszeniu bytu funkcyonaryuszy kolejowych nabierze mocy obowiązującej.

Obchód.

Rzym (AP). W Lateranie uroczyście obchodzono rocznicę zwycięstwa Konstantyna Wielkiego nad Maksencyuszem w dn. 15 października 312 r.

Deklaracya francusko włoska.

Paryż (AP) Poincaré i Tittoni podpisali deklaracyę, według której Francya w Maroku a Włochy w Libii bez przeszkód mogą stosować zarządzenia, uznane przez mocarstwa te za niezbędne.

Z Mongolii.

Kaszgar (AP) Z Kaszgaru do Urumczi wyruszyły dwa oddziały milicyi narodowej pod dowództwem uczestników zabójstwa daotaja, naczelnika powiatu. Do wymarszu milicyi przyczyniło się niejednokrotnie ponawiane żądania konsula generalnego rozwiązania milicyi narodowej.

Wyjaśnienie Senatu.

Petersburg (AP). D. 15-go października na zebraniu kasacyjnych i pierwszego departamentów senatu rządzącego rozpatrzono podniesione przez ministra sprawiedliwości kwestye:

1) czy podlegają posłowie Dumy Państwowej odpowiedzialności kryminalnej za opinie i zdania wygłoszone przez nich na posiedzeniach Dumy Państwowej, lub jej oddziałów, bądź też komisyi, chociażby w części takowe były już zawarte w interpelacyach, zwróconych do rządu, jeśli pomienione opinie, lub zdania zawierają cechy przestępstwa.

2) czy podlegają posłowie do Dumy Państwowej pociągnięciu do odpowiedzialności przed najwyższy trybunał karny za wszystkie występki popełniane przez nich przy pełnieniu, lub z powodu pełnienia obowiązków związanych z mandatem poselskim, czy też tylko za te postępki, które na mocy praw kryminalnych uważane są za występki służbowe przewidziane w rozdziale V kodeksu karnego.

3) jeśli posłowie do Dumy Państwowej podlegają najwyższemu sądowi karnemu tylko za te występki, które na mocy praw karnych uważane są za występki służbowe, czy pomimo tego powinny być skierowane sposobem wskazanym w art. 70—90 ustawy Rady Państwa dla zaopiniowania do pierwszego departamentu Rady Państwa i sprawy dotyczące pozostałych wykroczeń, popełnionych przez posłów do Dumy Państwowej przy pełnieniu lub z powodu pełnienia obowiązków związanych z tą godnością.

4) jeśli posłowie do Dumy Państwowej podlegają pociągnięciu do odpowiedzialności przed najwyższy trybunał karny za wszelkie wykroczenia popełnione przy pełnieniu lub z powodu pełnienia obowiązków, związanych z mandatem poselskim, to a) czy powinny być stosowane artykuły 91, 92 i 95 ustawy Rady Państwa i artykuł 1112 procedury karnej (według uzupełnienia r. 1906) o udziale w dochodzeniu przedstawicieli nadzoru prokuratorskiego i w stosunku do tych z pomienionych wykroczeń, które podlegają co do osób prywatnych dochodzeniu śledczemu z inicyatywy prywatnej, czy też sprawy te winny być prowadzone z uwzględnieniem przewidzianych w procedurze karnej wyjątków dla spraw wytaczanych z inicyatywy prywatnej; b) czy mogą być te ostatnie sprawy umorzone na skutek pogodzenia się stron, gdy dotyczą one występków, popełnionych przez posłów do Dumy Państwowej przy pełnieniu lub z powodu pełnienia obowiązków, związanych z mandatem poselskim.

Senat rządzący, rozpatrzywszy pomienione kwestye, uznał, że pierwsze z nich rozstrzygnąć należy w sensie twierdzącym, co do drugiej zaś, to senat uznał, że posłowie do Dumy Państwowej podlegają pociągnięciu do odpowiedzialności przed najwyższy trybunał karny za wszystkie wykroczenia popełnione przy pełnieniu albo z powodu pełnienia obowiązków, związanych z mandatem poselskim. Trzecia kwestya, wobec powyżej przytoczonej opinii w drugiej kwestyi, upada sama przez się. Odnośnie punktu a) kwestyi 4-ej senat rządzący wypowiedział się w tym sensie, że uchwały artykułów 91—92 i 95 ustawy Rady Państwa i art. 1112 procedury karnej (według uzupełnienia 1906 r.) o udziale w dochodzeniu przedstawicieli nadzoru prokuratorskiego powinny być stosowane i do spraw, wynikłych z powodu przestępstw posłów do Dumy Państwowej na mocy inicyatywy prywatnej. Co się tyczy punktu b) kwestyi 4-ej senat rozstrzygnął zawartą w tym punkcie kwestyę w sensie negatywnym.

Sprawa intendentów.

Odesa (AP). Sąd wojenny rozpoczął rozważanie sprawy 18 urzędników intendentury, kremeńczugskiej komisyi odbiorczej i składu materyałów, oskarżonych o łapownictwo. Sprawa wywołana została przez rewizyę senatora Garina. Świadków powołano 32. Odczytywanie aktu oskarżenia potrwa dwa dni, rozważanie zaś sprawy około dwóch tygodni.

Reskrypt Najwyższy.

Petersburg (AP). Ogłoszony został reskrypt Najwyższy na imię ministra finansów Kokowcewa z powodu półwiekowego jubileuszu istnienia kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Redaktor pod sądem.

Petersburg (AP). Za artykuł „Proziewali" zamieszczony w numerze z dn. 15 października gazety „Wieczernieje Wremia" redaktor Suworin został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej z punktu 3-go artykułu 1034 (4).

Przerwanie żeglugi.

Czernihów (AP). Przerwano żeglugę na przestrzeni Nowogród—Siewiersk — Makoszino —Czernihów—Kijów.

Z banku państwowego.

Petersburg (AP). Bank państwa podwyższył procent na wszystkie operacye dyskontowo-pożyczkowe o pół %.

Szampańskie LOUIS de BARY
Pierwszorzędna francuska marka!
Butelkowana w kraju
Oszczędność 2 rb na cle!
4747

WYBORY
do
Dumy Państwowej

Kijowski zarząd miejski zawiadamia, że wybory **z miasta Kijowa**, wyznaczone na dz. **18 października**, odbędą się w następujących miejscach:

W cyrkule bulwarowym
obie kurye — w d. **Nr. 44 przy ul. Nesterowskiej.**

W cyrkule pałacowym
obie kurye — w gmachu szkoły Bunge, **róg ul. Ekaterynińskiej i Elizaweckiej.**

W cyrkule łukjanowieckim
z pierwszej kuryi w d **Nr. 42 przy ul. Lwowskiej;** z drugiej kuryi — **w gmachu łukjanowieckiego Domu Ludowego.**

W cyrkule łybedzkim
obie kurye—w gmachu szkoły Gogolewskiej, **róg Predsławińskiej i Łybedzko-Włodzimierskiej.**

W cyrkule peczerskim
obie kurye—w d. **Nr. 11 przy zaułku Butyszewym.**

W cyrkule płoskim
z pierwszej kuryi — w d. **Nr. 17/2 przy rogu ulicy Kiryłowskiej i zaułka Cygańskiego;** z drugiej kuryi — w d **Nr. 61 przy ul. Konstantynowskiej.**

W cyrkule padolskim
obie kurye — **w Domu Kontraktowym.**

W cyrkule starokijowskim
obie kurye — **w gmachu Ratusza.**

Wyborcy, którzy nie otrzymali wezwanie wyborczych, mogą otrzymywać takowe w zarządzie miejskim, w lokalu komisyi wojskowej (wejście od placu Dumskiego) codziennie od g. 10 do 3 po południu i od g 6 do g. 10 wieczorem.

Przy otrzymywaniu wezwań niezbędne jest okazanie legitymacyi, wydanej przez policyę, sędziego pokoju, naczelnika ziemskiego, rejenta i przez rządową, społeczną lub stanową instytucyę, w której pracuje wyborca. Pomienione legitymacye pozostają przy aktach zarządu miejskiego.



Nagroda pierwsza i Medal Złoty na Wyst. Międz. w Brukseli 1910 r.
Silniki i lokomobile spalinowe „COMPACT"
zakładów MOES'A w Waremem w Belgii.
Wolnobieżne, wyregulowane do elektryczności, nadają się do rolnictwa i przemysłu.
Przeszło 1000 w użyciu.
W lokomobilach silniki są szczelnie zamknięte.
Gwarancya dwuletnia.
Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie, Litwę i Ruś
Koneczny i Podgórski inżynierowie
Warszawa, Żórawia 24. tel. 215-23, telegr. Konepo-Warszawa.
Na żądanie cenniki i kosztorysy bezpłatnie. 3417

Aparaty fotograficzne objektywy, klisze i filmy etc.
MIKROSKOPY najnowszych systemów w olbrzymim wyborze
POLECA FIRMA
KAROL ŽIVOTSKÝ
Kijów, Funduklejowska 8. 2468

—W Magazynie Futer—
J. Kantor
Kreszczatyk № 14 od frontu



4370
FUTRA
— W WIELKIM WYBORZE OSTATNIE MODELE MUFEK i KOŁNIERZY.
Specyalnie przyjmuje zamówienia na najrozmaitsze futrzane rzeczy

Fortepiany i pianina
fabryki „A. STROBL" w Kijowie
Sprzedaż po cenach **375 do 500 rubli** i drożej, **wynajem od 8 rubli**
Reperacya i strojenie. Żyłańska № 27. Telefon 185. 409

Można na długoterminowe raty bez doliczeń
Od d. 4 b. m. została otwarta filia przy targu Halickim
ulica Dmitrowska Nr 10, d. Łunina.
Fisharmonie Manborga uznane za najlepsze przez poważne siły muzyczne.



Fisharmonie Manborga
wyróżniają się przyjemnym tonem
Fisharmonie Manborga
wyróżniają się artystycznem oddaniem
Fisharmonie Manborga
wyróżniają się trwałością konstrukcyi
Najwyższe nagrody za najlepszy gatunek
Wyłączna sprzedaż w składzie fabrycznym 4621
SZUSTER i S-ka
Kreszczatyk Nr. 50 tel. 30-99.

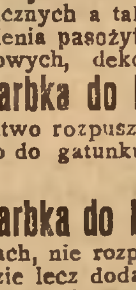
Nowa żarówka elektrycz. „Wotan"
z metalowem włóknem
oszczędność prądu 75 %.
Pierwsza lampa z włóknem wolframowem.
SKŁAD i SPRZEDAŻ
W ROSYJSKIEM TOW.
SCHUCKERT & S-ka
Kijów, Puszkińska № 6. 4037

WYDAWNICTWA
GEBETHNERA i WOLFFA
NOWOŚCI! NOWOŚCI!
T. Konczyński. Zawrotne drogi.
Powieść współczesna na tle dążeń kobiecych.
Cena rb. 1.60.
Waterman Nixon. Jaką młoda dziewczyna być powinna.
Wydanie wykwintne. Przekład **Emilii Węsławskiej.**
C na kop 60, w ozd. opr. kop. 90.
Maciej Wierzbiński. Pięść Marcina Wilczka.
Cena rb. 1.50.
Tegoż autora poprzednio wydana:
Pod mysią wieżą.
Powieść współczesna ze stosunków poznańskich.
Cena rb. 1.80.
NA SKŁADZIE GŁÓWNYM POWIEŚĆ:
A. Gruszeckiego. Maryawita.
Cena rb. 1.80
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4610

Biuro Budowlane
W. B. Popławski i S-ka
Kijów, Nesterowska 31, tel. 6-30.
W celu rozszerzenia działalności firmy, pozyskani zostali, jako współpracownicy, **specyaliści inżynierowie robót żelazo-betonowych.** Biuro podejmuje się wykonania wszelkiego rodzaju robót budowlanych w Kijowie i na prowincyi. 3706



Fabryka i preparat. chemiczn. mydeł Magistra Farmac. **Alberta Zejdla** w Kijowie Dorohoż. 6.
POLECA:
Mydła tualetowe co do gatunku bez współzawodnictwa, odznaczają się delikatnym i przyjemnym zapachem.
Mydło do bielizny w najwyższym gatunku bez domieszek, 30%—50% oszczędności w stosunku do gatunków podrzędnych
Mydlany proszek wygodny w użyciu i oszczędny przy wygotowywaniu, praniu bielizny i firanek, przy myciu podłóg, schodów naczyń etc. Szybko wchodzi do ogólnego użytku.
„Mydło zielone" dla celów medycznych i technicznych a także jako środek do tępienia pasożytów na drzewach owocowych, dekoracyjnych i krzewach.
Farbka do bielizny w płytkach „Gwiazdka" łatwo rozpuszczająca się w wodzie, co do gatunku bez współzawodnictwa
Farbka do bielizny w płóciennych woreczkach, nie rozpuszczająca się w wodzie lecz dodająca białości bielizny ładny odcień. 424
Żądać wszędzie



Praktyczny podarunek.
Oryginalne butelki
„Termos"
Niezbędny przedmiot w podróży, na polowaniu i w każdym domu: konserwuje bez ognia gorące płyny 24 godz. i bez lodu—chłodne 2 tygodnie. Cena od 2 rb. 50 k., 3 rb. 50 k. do 20 rb.
Zawsze w największym wyborze: w magazynie wyrobów metalowych **Ed. BRABEC,** Kijów, Kreszczatyk № 44, tel. 414. Moskwa, Pietrowka 7 Stoleszników, dom własny. 114



№ 4711. **FARBA DO WŁOSÓW**
z ekstraktu orzechow. przywr. kol. włos szyb. i trwale stos do życz. od najjas blond. do kol. czar. Gwarant. nieszk. Perf. № 4713 Ferd Mülgens Dostaw. Dworu Koln/R Ryga Zał. 1792.
Należy używ. wył. № 4711 farb. do włos. Cena fl. r. 1 20 k., wiel. 2.

I-sza Kijowska Sala Licytacyjna
Kreszczatyk Nr 27 wprost Proreznej.
Licytator miejski podaje do wiadomości, że dn. 19 października od g. 12 w poł. odbywać się będzie **licytacya.** Przedmioty przeznaczone do sprzedaży, oglądać można codzien. od g. 10 r. do g. 6 w. 4854

Dwa Arabskie Oryginalne Ogiery
ze Wschodu importowane, sprzedają się w Stadninie Arabskiej w Sachnach. Wszelkich szczegółów udziela Zarząd Stada w Sachnach, poczta Zarudyńce gub. Kijowskiej. 4405



HANDLOWA MARKA
TOSA
PRAWDZIWE WAGI
FAIRBANKS
RUCHOME, WOZOWE, WAGONOWE
OSZCZĘDZAJĄ CZAS I PIENIĄDZE
KIJÓW FUNDUKLEJOWSKA 32
TELEFON 4-36
T-wo J. Block
4748

Skład maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych Stanisława Targońskiego w Buszyńce. posiadając znaczny zapas najnowszych i najwięcej używanych narzędzi rolniczych i maszyn dostarcza takowe niezwłocznie na zamówienie listowne. Katalogi na zapotrzebowanie. Adres dla listów: **Rachny, Stanisław Targoński, skład maszyn.** Dla depesz. Targoński Rachny. 15

DRZEWO OPAŁOWE
skład J. Połujana na Przystani. Nabiereż.-Ługow. 17 Tel. 22-82. Ceny najn. Drwa berlin. najlepsze. 3817

Pracownia fir. SZUSTOWEJ W. Mareńskiej przen. na Michajłowską ulicę 18 m. 9. 4167

Rządca (czech, znaj. język polski), ukończył wyższą szkołę roln. 9 lat prakt. (rok w Królestwie) posiad. dobre świadectwa, poszukuje posady. Oferty: M.-Włodzimierska № 45 32 m. dla A. B. 4756

Potrzebny zaraz lekarz w Międzyrzeczu wołyńsk. gub. Pensya 1000 rb. oprócz woln. prakt. Inform. listow. tamże w aptece, osobiście Szulawka, Prowiantska d 6 m. 15. Sey. el. 4773

Młoda osoba poszukuje miejsca do dzieci lub domowego gospodarstwa, posiada świadectwa kilkoletniej pracy. Adres: Strzelecka 16 m. 1 od g. 2—3 pp. 4782

Młoda osoba poszukuje pos. do tow. lub zarz. dom. długol. świad. Kupiel Wołyńsk. Łąki Hr. 4825

Agronom ukończony, Dublańczyk, poszukuje posady odpowiedniej w większym majątku ziemskim. Zgłoszenia pod adresem Wołoczysk gub. wołyńska, poste-restante dla „Agronoma". 4826

„Biuro pracy" Rz.-Kat. Tow Dobr. Troicki zaułek № 6, telef. 1768 Rekomend nauczycielki, bony, oficyal, rzemieśl. i wszelką służbę domową. Wspól. mieszkanie dla szukających pracy młodych katoliczek p. n. „Schronisko św. Jadwigi". Troicki zaułek 3 m. 9 584

Zaraz potrzebni
pomocnicy BUCHALTERA (starszy i młodszy) z gruntow. znajom. buchalter rolnej i kilkuletnią prakt. w majątk., ład. wyraźn. pismem. Pożąd. kawalerowie, energ. pracow. Tylko poważ. kandydatury będą uwzględniane. Zgłaszać się pod adr., Starokonstantynów gub. woł., skrzynka poczt. Nr 20, Zygmuntowi Narraszewskiemu. Pożąd. szybk. pisan. na maszynie. 4789

Intel. osoba zn. niem język, poszuk. miejsca do dzieci. Krąg. Uniw. 8-2 4858

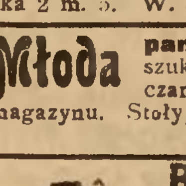
Za egzercytowanie się na fortepianie dwie godziny dziennie zapłacę 3 rb. miesięcznie. Stołypinowska 77 m. 56, listownie. 4848

Poszukuję posady do zarządu domem, znam dobrze krój, szycie oraz wiejskie gospodarstwo, posiadam kilk. świad. Troicki zaułek 6 m. 9 „Julia". 4847

St. matem. poszukuje dobrej lekcyi w inteligent. polskim domu, od g. 11 — 3 lub listownie. Kreszczat. zauł. 13 m. 13 dla M. O. 4851

Daję lekcye muzyki, teoryi harmonii i gry na fortepianie. Luterańska 2 m. 5. W. Szumiński. 4853

Młoda panienka, lat 16, poszukuje miejsca do mleczarni, cukierni lub magazynu. Stołypinowska 10 m. 1. 4852



Biuro Rachunkowe
i przepisywanie na maszynach.
Kijów, Kreszczatyk 42. Tel. 28-64.

Majątek
Z powodu choroby właściciela jest do sprzedania, świetnie urządzony polski majątek ziemski **PASYNKI** 316 dz. gub. podolsk., powiat Jampolski, poczta Jaroszenka podol. gub. stacya kolei Jaroszenka lub Żmierzynka. Warunki na miejscu. 4834

Kamieniec-Podolski
Prenumeratę i ogłoszenia do **„Dziennika Kijowsk."** przyjmują: 353
p. Prusinowska (Skład fotograficzny) i Księgarnia Polska p. Wł. Winarskiego.

Redaktor odpowiedzialny **Stanisław Zieliński.** Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk № 38. Wydawca **Antoni Zieliński.**